№ 175. — Rocznik XXVIII.

Środa, 4 sierpnia 1886.

Za redakcyą odpowiedzialny
Wincenty Bolewski w Poznaniu.

Administracya, Ekspedycya i Biuro redakcyi przy Podgórnej ulicy Nr. 8.

Dziennik Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświętnych.

Rękopisma nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i niszczone będą.

Listy do Redakcyi, Administracyi i Ekspedycyi winny być frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie niemieckiém i w Austryi 9 marek 15 fen., w Belgii, Włoszech, Szwajcaryi, Serbii, Ameryce, Danii, Francyi, Anglii i Szwecyi 12 marek.

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują się w Ekspedycyi, przedpłatę przyjmują w monarchii pruskiéj oraz w państwach do związku pocztowego niemiecko-austryackiego należących urzędy pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasze agentury, za których pośrednictwem (zobacz niżéj) można także przesyłać ogłoszenia do Ekspedycyi Dziennika Poznańskiego.

Cena ogłoszeń (inseratów): od wiersza petytowego siedmiołamowego 15 fen. — Reklamy od wiersza petytowego 30 fen. (inclusive tłumaczenia).

AJENCYE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:

W Paryżu *Librairie du Luxembourg,* Rue des Grands Augustins 3; pułkownik *Raczkowski,* Faubourg Poissonnière 33. — OGŁOSZENIA dla „Dziennika Poznańskiego" przyjmują: w Warszawie *Rajchmann i Frendler,* Ulica Senatorska l. 22. — W Paryżu pan *Adam,* Rue Clément 4. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei *Haasenstein & Vogler.* — W Berlinie *Rudolf Mosse,* Jerusalemerstrasse 48. — W Frankfurcie nad Menem *M. Daube & Comp.* W Wrocławiu *M. Daube & Comp., Haasenstein & Vogler* i *Rudolf Mosse.* — W Pleszewie *L. Zboralski.*

POZNAŃ, 3 sierpnia.

W dniu 1 bm. odbyły się we Francyi wybory do rad jeneralnych. Jak już pisaliśmy, tak republikanie jak monarchiści wszelkich dokładali starań, ażeby dla siebie pozyskać zwycięztwo, ponieważ wybory rzeczone o tyle mają polityczny charakter, że członkowie rad jeneralnych razem z deputowanymi swoich departamentów i delegowanymi gmin wybierają senatorów. Przy wyborach do izby deputowanych w miesiącu październiku odnieśli monarchiści dość znaczne zwycięztwo; więc i teraz spodziewali się i spodziewają pomyślnego dla siebie rezultatu. Mogliby bowiem, gdyby ziściły się ich nadzieje, z wszelką słusznością powiedzieć, że kraj odwraca się od rzeczypospolitéj a tęskni za monarchią, że nie pochwala rozporządzeń, na mocy których wydaleni zostali książęta itd. itd. Tymczasem rezultat wyborów — tylko połowa rad jeneralnych ma być wybraną — nie jest jeszcze znany. Uskuteczniono do téj chwili 1401 wyborów, z których 829 przypada na republikanów a 402 na konserwatywnych. W 170 miejscach odbyć się mają ściślejsze wybory. Jak dotąd zyskali republikanie 69 a utracili 83 miejsc. — Zapisujemy jeszcze daléj, że w końcu zeszłego tygodnia miał się udać minister wojny, jenerał Boulanger, nad granicę włoską, ale, jak podnosi „Agence Havas", tylko w celach technicznych, ponieważ stosunki między Francyą a Włochami mają być jak najlepsze. Jak się zdaje, odnosi się to tylko do właściwéj polityki, nie zaś do stosunków handlowo-ekonomicznych obudwóch krajów, ponieważ rokowania między p. Freycinetem a włoskim ambasadorem, jak już pisaliśmy, nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Ambasador, hrabia Menabrea, ubolewał, że nie może powziąść żadnéj decyzyi co do przyjęcia proponowanego modus vivendi nie zasięgnąwszy poprzednio instrukcyi od swego rządu. Hr. Menabrea nie taił się także z tém, że wolałby Włochom przedłożyć plan do rozpoczęcia nowych układów, ale prezes gabinetu Freycinet nie chciał w chwili, w któréj izby nie obradują, brać na siebie takiéj odpowiedzialności. Tymczasem Włochy dość surowéj trzymają się procedury względem okrętów francuzkich. Jednemu z okrętów francuzkich zabroniono wylądować w Liworno a drugi, który wypłynął z Genui, musiał wyładować swoje towary i powrócić do Marsylii.

Jak donosi najświeższy telegram z Rzymu, zawiadomiono dyplomatyczny personał, że papież postanowił ostatecznie wysłać do Pekinu dyplomatycznego agenta, który będzie nosił tytuł apostolskiego delegata i ministra rezydenta. Chiny zaakredytują swego posła w Londynie także posłem przy Watykanie.

Telegramy londyńskie donoszą nam, że podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych mianowany James Tergusson, podsekretarzem dla Indyi Gorst, podsekretarzem dla kolonii Dunravan, Worms sekretarzem urzędu handlowego, Jackson sekretarzem finansów, a sekretarzem finansowym urzędu wojennego Northcote.

Krótką charakterystykę ministrów podaliśmy już dawniéj. Możemy dzisiaj chyba to dodać, że nowy minister wojny W. H. Smith uchodzi za zdolnego i energicznego męża. Jako minister marynarki przemawiał bezustannie za powiększeniem marynarki. Teraźniejszy minister marynarki lord Jerzy Hamilton jest synem irlandzkiego księcia Abercorn i przywódzcą irlandzkich torysów. Z młodszych mężów stanu był on największym ulubieńcem lorda Beaconsfielda.

Turcya, jak to z rozmaitych stron piszą, nie zaprzestała się zbroić. Rozpuszczono tam wprawdzie rezerwy ale pułki nizamów nie zostały wcale zmniejszone. Nie ustają także prace około obwarowania brzegów Bosforu a i o marynarce nie zapomniano. Porta zamyśla powiększyć swoję flotę zakupnem w Anglii żelaznego pancernika. Obstalowano także w Niemczech dziesięć nowych łodzi torpedowych.

W polemice, jaka toczy się już od dość dawnego czasu między prasą rosyjską a niemiecką a o któréj co dzień referujemy, na uwagę zasługuje list petersburgski zamieszczony w „Köln. Ztg." Od kilku lat — tak się rozwodzi pomienione pismo — rozprawiają tak w prasie rosyjskiéj jak niemieckiéj a wreszcie i w towarzystwach obudwóch krajów o wojnie rosyjsko-niemieckiéj, jako o wypadku, który prędzéj czy późniéj nastąpić musi. Niemiecka prasa i opinia publiczna zachowują się w obec tego dość spokojnie; uważałyby one taką wojnę za wielkie nieszczęście, nie prowokowałyby więc jéj nigdy — ale nie przelękłyby się też wojny, gdyby w istocie do niéj przyjść miało. Natomiast, zdaniem petersburskiego korespondenta, rosyjska prasa coraz więcéj podżega do téj wojny i to zawsze w tem przypuszczeniu, że zawarty zostanie alians między Rosyą a Francyą — a i opinia rosyjska zgodziłaby się także na wojnę z nienawistnemi Niemcami, gdyby się tylko nie obawiała jéj skutków. Wszakże z jednym faktem muszą się Niemcy liczyć t. j. „z tą nienawiścią społeczeństwa rosyjskiego przeciwko Niemcom, która coraz większe zaczyna przybierać rozmiary." Jakież to są powody téj nienawiści? zapytuje się korespondent. Oto zasadnicza różnica charakteru obudwóch narodów, duchowa przewaga i widoczny dobrobyt Niemców mieszkających w Rosyi a wreszcie różnica religii. Nienawiść przeciwko Niemcom ma także swoje źródło w zazdrości z powodu wielkich sukcesów wojennych Niemiec jako też sukcesów w polityce. Rosyanie uskarżali się także na niewdzięczność Niemców dla Rosyi, niewdzięczność, która się najlepiéj zamanifestowała na kongresie berlińskim. W Rosyi aż zanadto pamiętają telegram wersalski cesarza niemieckiego do cara Aleksandra II, w którym cesarz Wilhelm wyraził swoje podziękowanie carowi za jego przyjazną postawę w czasie wojny. Od owego czasu powstała w Rosyi legenda, że Niemcy swoje sukcesa jedynie Rosyi mają do zawdzięczenia, ponieważ Rosya powstrzymała Austryą od wypowiedzenia wojny Niemcom. W ten otóż sposób wzrasta niechęć do Niemiec, którą bezustannie jeszcze zwiększa prasa rosyjska swojemi artykułami — i rzeczy tak kończy korespondent doszły tak daleko, że „najmniejszy powód" mógłby wystarczyć, ażeby wywołać jaki kunsztowny wybuch niechęci, któremu rozważne rządy cara Aleksandra III i jego ministra spraw zagranicznych tylko z trudnością mogłyby przeszkodzić.

Nie wchodząc w to, ile prawdy mieści się w powyższych uwagach, chcemy tylko zauważyć, że polemika w tym duchu toczy się już dość dawno i że coraz więcéj się zaostrza. Dowodem tego powyższy list petersburgski i artykuły „Moskiewskich Wiedomosti" i „Grażdanina".

Petersburskie „Nowoje Wremia"

występują w jednym ze swych ostatnich numerów przeciw pismu naszemu z powodu artykułu o przemówieniu w. księcia Włodzimirza w Dorpacie. Ze względu na konieczność odparcia zarzutów i rozmaitych twierdzeń, z jakiemi petersburgski organ przeciw nam występuje a jakie w znacznéj części wypływać chyba tylko mogą z niezrozumienia lub przeinaczenia tego, cośmy powiedzieli, uważamy za rzecz potrzebną zamieścić w dosłownem brzmieniu zwracający się przeciw nam pisarza rosyjskiego artykuł. Brzmi on jak następuje:

„Mowę wielkiego księcia Włodzimirza Aleksandrowicza „Dziennik" nazywa nowem, poprawnem wydaniem znanego „point de revéries!", zwróconem już teraz nie przeciwko Warszawie, lecz przeciwko Dorpatowi, tym niemieckim Atenom, temu daleko na północ wysuniętemu posterunkowi niemieckiemu. Któż winien wobec téj niwelacyjnéj polityki Rosyi, stosowanéj do jéj nadbaltyckich prowincyi? zapytuje „Dziennik Poznański" i sam daje taką odpowiedź — winni sami Niemcy; prześladowania pruskich Polaków posłużyły rosyjskiemu rządowi za przykład."

„Nowoje Wremia" nie godzi się z tem zdaniem naszem i odpowiada nań temi słowy:

„Jak dotąd, z punktu widzenia polityki rosyjskiéj, obojętnem jest: czy, zbliżając ku sobie nadbaltycki kraj, Rosya idzie za najnowszym przykładem ks. Bismarcka, czy też wskrzesza niektóre tradycye polityki z czwartego dziesiątka lat bieżącego stulecia, dotyczące szczególniéj podtrzymania dążności ku prawosławiu, która to dążność przejawiała się w owych czasach, ale nierozsądnie przytłumioną została; obojętnym byłby i ten wypadek, gdyby Rosya, nie naśladując niczyjego przykładu, postępowała samodzielnie w tym razie, kierując się jedynie wymaganiami teraźniejszéj polityki i interesu państwowego. Jakiekolwiek działają tu powody, historya odda słuszność kombinacyom obecnego momentu politycznego, dotyczącym zachodnich kresów rosyjskich. Ale gazeta poznańska widocznie przekracza granicę, gdy powołując się także na zdanie niemieckiego kanclerza (w dziele Bluntschliego) próbuje uogólnić wpływ Niemca na Rosyanina:

„Rosyanin sam z siebie spokojny, natura słaba, bierna, opóźniająca wszelką inicyatywę, ale dobry uczeń; nauczywszy się od Niemca, dzięki niemieckiemu przykładowi, zmienia się w praktycznego polityka, męża stanu, żołnierza, a może być nawet biurokratą." Nie mamy potrzeby sprawdzać, czyje to są słowa? czy wypowiedział je znakomity Niemiec, czy (jak to omawia sam „Dziennik") złośliwy Polak, „wrogo usposobiony względem rosyjskiéj natury?" Dość na tem, że zacytowana charakterystyka widocznie grzeszy przeciwko prawdzie. W rzeczywistości właśnie Polacy powinniby dobrze wiedzieć, że jeżeli nie żołnierzem podług teraźniejszego wzoru, to mężnym bohaterem i dzielnym obrońcą ojczyzny Rosyanin umiał być już w t. zw. „czasach burzliwych," gdy trzeba było osłaniać Rosyą od polskich najazdów, bronić przeciwko polskim królewiczom i gdy, naturalnie, nie mogło być jeszcze mowy o niemieckich przykładach. Co się tyczy naszych mężów stanu i praktycznych polityków czysto rosyjskiego ducha, to znów polska historya od Augusta II, do ostatniego podziału i późniejsza, może „Dziennikowi Poznańskiemu" dać lepsze typy, aniżeli Bluntschli, a nawet sam Bismarck! Prawda, że bywały pewne odstępstwa od téj praktycznéj polityki za panowania Aleksandra I, ale wynikły one w skutek obcych wpływów, a może nawet polskich w osobie księcia Adama Czartoryskiego. Potrzebneż tedy przypomnienie owych quasi-idylicznych wspomnień z polsko-ostzejskiéj historyi, którym odddaje się „Dziennik" w porywie współczucia dla naszych Ostzejców? Wyciągają się na światło dzienne jakieś „przywileje" z czasów Zygmunta Augusta i Stefana Batorego, zabezpieczające prawa nadbaltyckich mieszkańców...

„Zapewne są to prawa zwierzchnictwa nad tamtejszemi narodowościami i nad tym zapomnianym ludem wiejskim. Czyż tu jest zasada do wynoszenia polskiéj władzy ponad szwedzką, która w części złamała władzę feodalnego baronostwa, a szczególniéj ponad władzę rosyjską z jéj rzekomo niwelacyjnemi, a w rzeczywistości skierowanemi ku ogólnéj korzyści całéj masy ludności tendencyami? Głoszony przez gazetę poznańską mniemany kult wolności okazuje się w rzeczywistości kultem przewagi stanów i broniący go „Dziennik Poznański" pozostaje, naturalnie, wierny tradycyom historyi polskiéj, których zgubne następstwa, zdawałoby się, zbyt dotkliwie czuć się dają samym Polakom, aby mogli, bez szkody dla logiki, ubolewać dziś jeszcze nad baronowskiemi i szlacheckiemi przywilejami. Czyż nie charakterystyczna w wysokim stopniu ta pogoń za szlacheckiemi wspomnieniami i przywilejami? I to kiedy?.... Oto w chwili, gdy przedstawiciele pruskiéj Polski, jakby się zdawało, powinni zupełnie o nich zapomnieć, gdy walą się na nich całym ciężarem najżywotniejsze sprawy, gdy ziemia coraz więcéj i więcéj wysuwa im się z rąk i od czasu do czasu dają się już słyszeć pojedyncze głosy, pytające na łamach tegoż „Dziennika", jakby obronić tę ziemię od spokojnego niemieckiego pożarcia... I cóż, może pojawiły się jakie rady, szeregi artykułów na ten temat, gorąco wyzyskujące środki odpowiednie do ważności chwili? Ale gdzież tam — kończy uszczypliwie polemikę „Nowoje Wremia" — poważny organ polityczny woli wstawiać się za niemieckimi baronami, bronić jakiéjś „szlacheckiéj wolności" i ubolewać nad biernością rosyjskiéj natury, zapominając o swojéj bierności..."

Pragnąc z prasą rosyjską dobréj wiary, porozumienia raczéj, aniżeli polemiki, żałujemy tém mocniéj, iż nas petersburgski organ tak źle zrozumiał, czy chciał źle zrozumieć, nadto, że odchodząc od pierwotnego przedmiotu, posunął rzecz na zupełnie inne tory, w których nie pozostał zawsze zgodnym z prawdą a nas tém samém do obronnéj odpowiedzi zniewala.

A więc nasamprzód niechaj nam, z pewnością bez krzywdy dla narodu rosyjskiego i jego moralnéj wartości, będzie wolno wierzyć, że tak niezgodna z charakterem i usposobieniem słowiańskiem polityka wynarodowiania przymusowego, praktykowana względem kogobądź, nie jest właściwością rosyjską, ale importem teutońskim, którego przyspieszone i energiczniejsze zapraktykowanie względem Niemców nadbaltyckich jest bezpośrednim rezultatem polityki pruskiéj w ciągu ostatnich kilku miesięcy przeciw Polakom.

Propaganda prawosławia w nadbaltyckim kraju między latami 1840 a 46 pomiędzy miejscowymi Łotyszami nie ma nic wspólnego z obecną robotą wynarodowiającą.

Źródło jéj i powody bliższe i bezpośredniejsze a jeżeli ich gdzie szukać, to z pewnością w zachęcających przykładach sąsiedniego państwa...

Idąc daléj w uwagach nad artykułem petersburgskiego dziennika, spotykamy się w nim ze zbyteczną, przeciw nam przynajmniéj, obroną waleczności rosyjskiéj.

Nie wątpiliśmy nigdy o waleczności rosyjskiego żołnierza, choć, jeżeli nam „Nowoje Wremia" przypomina jego bohaterstwo z epoki wojen XVII wieku i „najazdów królewiczów polskich", niechaj nam będzie wolno przypomnieć z naszéj strony, że świetne zwycięztwo Żółkiewskiego i jego zastępu pod Kłuszynem nie ustępuje pewnie odwetowi Minima i Pożarskiego, że szturm Smoleńska za Zygmunta III, że pogrom Sehina przez Władysława IV, że tryumfy późniejsze Stefana Czarnieckiego i Pawła Sapiehy przeciw Chowańskim i Dołgorukim wystawiają polskiéj raczéj dzielności świetniejsze świadectwo.

Nie ubliżając rosyjskiéj, zastrzeżmy własnéj, co jéj się niewątpliwie, choćby według świadectw nam nieprzychylnych, należy...

Nie wiemy zaś doprawdy, czy „Nowoje Wremia" uczyniło dobrze, czy postąpiło praktycznie w interesie swéj tezy, w interesie dziejowéj rzeczywistości, twierdząc z pewnością siebie, że nie trzeba było Rosyi nauki, ani nauczycieli niemieckich, „aby mieć mężów stanu i praktycznych polityków czysto rosyjskiego ducha", a że historya saméjże Polski od Augusta II tego przekonywająco dowodzi i „doskonałe ich przedstawia typy."

Czy „Nowoje Wremia" zna doprawdy własnego kraju dzieje?

A więc mężowie stanu i praktyczni politycy czysto rosyjskiego ducha. Przejdziemy ich szereg krótko i pobieżnie, bo tu nieledwie samo brzmienie nazwisk wystarcza!

Co za przykładni Słowianie i ludzie czysto rosyjskiego ducha, jak kochanek carycy Anny, Biron, wielki łupiezca skarbów Rosyi, kat szlachetnych rodów Rosyi, Galicynów i Dołgorukowów.

Przykładny Słowianin i „duch czysto rosyjski" feldmarszałek Münnich. Niezrównani za Elżbiety owi Lestocquowie i inni awanturnicy obcy, którzy jéj dopomogli zająć tron należny małemu Iwanowi.

Katarzyna i jéj holsztyński małżonek także może Słowianami najczystszéj krwi i dziećmi czystego rosyjskiego ducha, jak przykładnymi Słowianami wszyscy owi Ostermannowie, Salderny, Stackelbergi, Siewersy, Suchtolny, Rautenfeldy, Igelströmy, którymi wybrukowana szczelnie cała wojskowość, dyplomacya, polityka wewnętrzna rosyjska w epoce panowania Katarzyny.

A może polityka ich rosyjska słowiańska?

Niechaj na to pytanie odpowiedzą podziały Polski, których polityka nastajaszcza choćby tylko rosyjska nigdyby we własnym interesie potęgi rosyjskiéj nie była powinna dopuszczać, które zaś ze stanowiska polityki słowiańskiéj przedstawiają się jako ciężki grzech, ponieważ oddawały ujścia Wisły, ponieważ poświęcały piękne i wielkie obszary znajdujące się dotąd w posiadaniu słowiańskim, na rzecz obcą.

Złe więc wywołały wspomnienia „Nowoje Wremia" odnajdując mężów stanu i polityków „czysto rosyjskiego ducha" w epoce odpowiadającéj naszym poaugustowym czasom.

Cóż przedstawiają późniejsze czasy, jakichże nam to przypominają „mężów stanu i polityków czysto rosyjskiego ducha" w epoce Aleksandra i Mikołaja?

Wspominają „Nowoje Wremia" imię jednego księcia Adama Czartoryskiego. Gdybyż to przynajmniéj carowie Aleksander i Mikołaj byli się chcieli zdecydować iść śmiało i stanowczo w duchu jego polityki, z pewnością w ostatecznych swych rezultatach Rosyi zbawiennéj!

Jakich nam przecież mężów stanu i polityków „czysto rosyjskiego ducha" zapisuje owa epoka?

Tak czystéj krwi Słowian i Rosyan, jak Kapodistriasów, jak Pozzo di Borgów, jak Nesselrodów, Adlerbergów, Brunnowów, Meyendorfów. W dodatku przychodzi, prawda, do steru Rosyanin istotnie czystéj krwi i być może, że czysto „rosyjskiego ducha", za Aleksandra II książę Michał Gorczakow. Na cóż jednakże? Czy aby postawić może Rosyą na jakiemś stanowisku pomnikowéj potęgi europejskiéj, aby jéj śmiałą ręką po bismarkowemu wskazać nowe tory, odsłonić nowe horyzonty?

Nie, ale, aby kazawszy żydowi Hamburgerowi dać dowcipną odpowiedź na przedstawienia czterech mocarstw europejskich wstawiających się nieszczerze za Polską; aby następnie kazawszy temuż samemu „Słowianinowi" czy Rosyaninowi „czystego ducha" Hamburgerowi napisać memoryał przeciw Papieżowi, — spać podczas wojny duńskiéj, spać podczas wojny austryackiéj, spać podczas wojny francuzkiéj, pozwolić wyrość sobie pod bokiem olbrzymiéj potędze, któréj jeżeli nie jasnowidzenie polityczne, to instynktowe przeczucia cara Mikołaja zawsze się w interesie rosyjskim obawiały.

Wszystko to mówi nie „złośliwość polska", jak się wyraża „Nowoje Wremia", ale oczywistość najfaktyczniejsza.

Niechaj w obec niéj „Nowoje Wremia" wskazuje z dumą i pewnością siebie na rezultaty robót swych mężów stanu i praktycznych polityków „czysto rosyjskiego ducha"...

Nie przedłużając tego tematu, nad którymby się jeszcze bardzo szeroko rozpisywać można, nie rozumie nas, by przejść do następnie uczynionego nam zarzutu, dziennik petersburski twierdząc, że objawiając współczucie dla Niemców nadbaltyckich, przemawiamy „za kultem przewagi stanów nad stanami", że po prostu przemawiamy za interesem feodalnych baronów niemieckich, przeciw interesowi ludowemu.

Z takim zarzutem nie mamy się powodu szeroko i na seryo rozprawiać, choćby dla tego, aby długiemi jakiemi wywodami nie dawać racyi przysłowiu francuzkiemu Qui s'excuse, s'accuse.

Dość powiedzieć, że jesteśmy za prawami i za swobodą ludu wszędzie, czy w kraju nadbaltyckim, czy gdzieindziéj; że zaś do Niemców nadbaltyckich, jako narzędzi, któremi się Rosya przeciw nam najobficiéj posługiwała, specyalnych jakichś sympatyi nie mamy, ale ponad sympatyami czy wstrętami panuje u nas zasada, któréj nawet względem nieprzyjaciół gwałcić nie należy.

Zasada międzynarodowego prawa i kodeks wojenny nie pozwalają zabijać wojennych jeńców. Ktokolwiek tę zasadę przeciw komubądź gwałci, dopuszcza się nieprzebaczonéj i potępionéj ogólnem poczuciem winy.

Do wysokości podobnéj zasady jest w naszem przekonaniu wyniesione uszanowanie prawa narodowości. Szanować je i przestrzegać w obec przyjaciół czy nieprzyjaciół; uważać prześladowanie i tępienie narodowości jako grzech przeciw moralnym przykazom prawa międzynarodowego, — otóż, czego my chcemy, czego my żądamy i co niechaj tłumaczy dziennikowi petersburgskiemu nasze „sympatye" dla Niemców nadbaltyckich.

Uznanie i uszanowanie prawdziwości podobnéj zasady jest w świecie chrześciańskiéj cywilizacyi tém konieczniejsze, że dzisiejsza potęga może się jutro stać słabością a znaleść się w potrzebie powoływania ku swéj obronie i osłonie tych samych prawd i zasad, które dzisiaj gwałci.

Otóż, raz jeszcze, tajemnica naszych sympatyi do nadbaltyckich Niemców. Czyż rozumie nas teraz „Nowoje Wremia"?

Na zarzut wreszcie, jakobyśmy nie zdobywali się w obecnéj, tyle krytycznéj dla nas tutaj chwili, na obmyślaniu odpowiednich środków obrony, jakobyśmy się oddawali „bierności", zarzucając innym „bierność", niechaj odpowiada petersburgskiemu dziennikowi oczywistość mówiąca wręcz inaczéj, a jeźli się nie dzieje wszystko, jakby się komuś zdala patrzącemu zdało, że się dziać może i powinno, to zanim sąd wyda niechaj weźmie pod dojrzałą i sumienną rozwagę straszne trudności naszego położenia.

Co do nas, powiedzmy tylko tyle, że gdybyśmy, prawdziwi Słowianie, widzieli jakibądź odłam Słowiańszczyzny, nie wyjmując, broń Boże, Rosyan, w położeniu podobnem naszemu, mielibyśmy tylko dlań serce i współczucie, tylko wyrazy pociechy i ukrzepienia, a uważalibyśmy za rzecz niegodną serca ludzkiego i słowiańskiego, posługiwać się względem niego, bądź to jak „Nowoje Wremia" słowami lekceważącéj i niechętnéj zimnoty, bądź, jak ohydny organ „bezinteresownego" Katkowa, objawami wyraźnego zadowolnienia ze złego, jakie go dotyka.

Przyznajemy się do téj niewinnéj zarozumiałości. O tyle uważamy się za wyższych moralnie od reprezentantów dziennikarstwa rosyjskiego, i mamy wszelki powód dziękować Bogu, ale nie po faryzeuszowsku „że jesteśmy lepsi, jako oni."

Wiadomości urzędowe.

Nauczyciel zwyczajny progimnazyum trzemeszeńskiego Zschiedrich przeniesionym został jako nauczyciel wyższy do gimnazyum w Nakle.

Korespondencye Dziennika Poznańskiego.

Ze Szlązka, 1 sierpnia.

(Pomyślny zwrot w opinii o Górnym Szlązku.)

(W) W początku ubiegłego miesiąca odbywał pan dr. Lucius, minister dla spraw rolniczych, podróż tak zwaną informacyjną po Górnym Szlązku. Przy sposobności téj odbierał w wielu gminach czułe i zasłużone podziękowania i owacye za współudział swój w przeprowadzeniu prawa melioracyjnego z dnia 23 lutego 1881, na mocy którego powiaty górnoszlązkie, nieszczęsną powodzią rokiem wprzody nawiedzone, znaczną zapomogę od rządu odebrały na regulacyą łożysk pobocznych rzeczek Odry i na sztuczne osuszanie i nawadnianie pól i łąk kmiecych.

Z należnem uznaniem zaznaczyliśmy już dawniéj te dobrodziejstwa rządu dla stron, które, jak się z wszystkiego zdawać mogło, pod tym względem przynajmniéj po macoszemu w stosunku do innych prowincyi traktowane były. Żyzność a przez to i wartość gruntów zyskała przez to niezwykle, okazało się to najwyraźniéj w roku bieżącym, kiedy pola mimo tygodniowych deszczów prędko oschły a zboża wszelkiego rodzaju skutkiem tego plon obiecują bogaty. Mianowicie jednakowoż sprzęt siana z łąk, który zwyczajnie cztery najwyżéj centnary wynosił, w tym zaś roku z morga jednego przecięciowo dwadzieścia centnarów siana przyniósł, przekonał każdego gospodarza, choćby on wcale nowszym tak zwanym wymysłom pańskim nie dowierzał, o błogich skutkach postępowéj agronomii.

Tak pomyślne rezultaty racyonalnego gospodarstwa w okolicach piaszczystych, w jakie zwłaszcza powiat rybnicki i kozielski obfitował, jako i wdzięczność ludności za pomoc przyniesioną, wpłynęły bardzo korzystnie na usposobienie dostojnego gościa. W Koźlu podejmowały p. ministra stany powiatowe sutem śniadaniem. Pierwszy toast wzniósł przy téj sposobnośsi prezes rejencyi opolskiéj a obecnie naczelny prezes waszego Księstwa hrabia Zedlitz-Trützschler na zdrowie ministra, prosząc go wymownemi słowy o życzliwą i nadal opiekę nad poczciwą ziemią i ludem górnoszląskim, który *pod każdym względem* lepszym jest niż zwyczajne sądy o nim głoszą.

Pan minister oświadczył na to ex abrupto, że tak ziemia jak i ludność Górnego Szląska nader pomyślne wrażenie na nim wywarły i że opuszcza te strony z niezłomnem przekonaniem, iż Górny Szląsk godną jest i wdzięczną niwą, któréj rząd i w przyszłości opieki swéj nie poskąpi — i wychylił kielich na pomyślność Górnego Szląska.

W pośrednim związku niezawodnie z tak pomyślnemi naraz sądami, zdanemi przez najwyższych dostojników państwa o poczciwym ludzie polskim na Górnym Szląsku, pozostaje artykuł „Beuthener Zeitung“, który to dziennik, utrzymywany, jak mówią, z funduszów gadzinowych, ziejący dotychczas niesłychaną nienawiścią dla wszystkiego co polskie i katolickie, zatrąbił nagle do odwrotu i umieścił artykuł, który nareszcie sprawiedliwość wymierza polskiéj ludności Górnego Szląska. Ustęp ten jako białego kruka w obec zwyczajnych elukubracyi pism podobnego autoramentu postanowiliśmy podać do ogólnéj wiadomości w przekonaniu, że dobra i słuszna sprawa ostatecznie choć późno nieraz górę weźmie nad bezpodstawnemi przesądami. Brzmi on w streszczeniu jak następuje:

„Nie ma pewnie ludu, o którymby tyle krzywdzących i niesprawiedliwych sądów nie wydano, co o polskim ludzie na Górnym Szląsku. Wszelkie wady i błędy jak gnuśność, ciemnota, przebiegłość, lekkomyślność, rozrzutność, pijaństwo i tym podobne niecnoty, jemu tylko mają być właściwe. A jednakże daleko trzeba szukać poczciwszego i spokojniejszego ludu! Sądy zaś takie, uwłaczające całemu zacnemu plemieniu, wydają osoby wcale do tego nie powołane, które z niem rozmówić się nie mogą, a z powodu tego niczego im ani objaśnić ani wytłumaczyć ani przedstawić nie umieją. Ciężka też bardzo wina spoczywa na tak zwanych wyższych stanach stron owych, których obowiązkiem byłoby wpływać pod względem intelektualnym na sfery wykształceniem niżéj od nich stojące. Lecz zbywa im przytem na najważniejszéj kwalifikacyi, bo nie znają języka tamtejszéj ludności. Kto chce charakter Górnoszlązaka dokładnie poznać, niechaj studyuje go na walnych odpustach, jakie się dorocznie na św. Annę i na św. Krzyż na Górze Chełmskiéj odbywają. Zebrane są tam wtedy tysiączne tłumy wiernych, w skromne szaty narodowe przybranych, reprezentujących cały Górny Szląsk polski. Przyzwoite i trzeźwe zachowanie się pobożnych pątników, grzeczność w obejściu, uprzejmość w rozmowie, jeżeli się ją zręcznie z nimi zawiąże i zaufanie ich pozyska, bystre odpowiedzi, wdzięczność za każde polskie słowo z nimi wymienione, ująć i zbudować muszą każdego, kto tylko bezstronnie umie patrzeć na świat i ludzi. Normą też obowięzującą na zawsze każdego mieszkańca tych stron stanowić będzie pamiętne wyrzeczenia ks. kardynała Diepenbrocka, księcia biskupa wrocławskiego, który na misyi w Niemieckich Piekarach powiedział:

„Jakżeż chętnie odjąłbym palec od méj ręki, gdybym tylko mógł się rozmówić z tym poczciwym i szlachecnym ludem polskim Górnego Szląska w jego ojczystym języku.“

Lwów, 1 sierpnia.

(Przyjazd cesarza i cesarzewicza do Galicyi. — Manewra wojskowe. — Wiec nafciarzy w Kołomyi. — Walka stronnictw politycznych w Tarnopolskiem.)

⊞ Nie są jeszcze ogłoszone dyspozycye co do podróży cesarskiéj do Galicyi, zapowiedzianéj na wrzesień b. r. Wedle dotychczasowych wiadomości z najlepszych pochodzących źródeł, pewnem już jest, iż z cesarzem przybędzie także i cesarzewicz następca tronu, Rudolf, który przy téj sposobności po raz pierwszy w życiu zwiedzi nasz kraj.

Cesarz przybędzie z Węgier jedną z linii kolejowych, przerzynających Karpaty, więc nie przez Kraków. Jak już donosiłem, główna kwatera cesarska w czasie manewrów będzie w Lubieniu, w pałacu barona Konstantego Brunickiego, gdzie nadto wiele znajduje się pomieszkań na pomieszczenie świty z tego powodu, iż to jest miejsce kąpielowe. Lubień oddalony jest od Lwowa o trzy mile na zachód. Ztamtąd prowadzi droga murowana przez lasy pięknie utrzymane i okolice dobrze uprawne i zabudowane, do Lwowa.

Otóż z Lubienia ma przybyć cesarz z synem swoim i świtą powozami do Lwowa — prawdopodobnie po ukończeniu manewrów około 15 września. Oficyalnych uroczystości nie będzie, tylko w pałacu namiestnikowskim złożą hołd monarsze naczelni przedstawiciele władz i różnych warstw ludności. Odbędzie się także u p. namiestnika obiad galowy. Cesarz przenocuje i na drugi dzień koleją lwowsko-beskidzką zrobi wycieczkę do ruin spalonego miasta Stryja, które pomimo tego, iż znajduje się już w budowie około 200 domów, niezwykły przedstawia widok, z obozowiskami koczującéj w barakach uboższéj ludności i robotników, z ulicami zawalonemi po części zgliszczami spalonych budynków i bezładnemi masami materyałów na budynki nowe.

Teraz zwłaszcza, gdy stała się płynną uchwalona na drodze ustawodawczéj przez radę państwa pożyczka bezprocentowa ze skarbu państwa w kwocie 400,000 złr. na koszta odbudowania i regulacyi miasta Stryja, ruch budowlany wzmógł się tam nadzwyczajnie.

Powracając do podróży cesarskiéj, nie umiem dziś nic o tem powiedzieć czy ze Stryja cesarz powróci do Wiednia wprost koleją Podkarpacką, albo też czy wstąpi w powrocie do Krakowa. W każdym razie zastrzegł monarcha, z właściwą mu delikatnością, ażeby nigdzie nie przygotowywano dla niego przyjęć kosztownych, nie licujących z ubóstwem kraju.

Zadanie taktyczne, jakie będzie do rozwiązania przy manewrach tegorocznych, stanowi obrona południowego terytoryum Galicyi środkowéj przeciwko armii nieprzyjacielskiéj rozlewającéj się po kraju od północy, t. j. od granicy Kongresówki, po zdobyciu, lub cernowaniu twierdzy Przemyśla. Mają być przy téj okazyi wypróbowane pod względem użyteczności dla celów strategicznych kolejowe przejścia przez łańcuch Karpat, jakoteż galicyjskiéj kolei Podkarpackiéj, t. z. Transwersalnéj. W manewrach ma wziąść udział 32,000 wojska. Koncentracya rozpocznie się już w przyszłym tygodniu. Do Lwowa zaczną ściągać się wkrótce załogi z wschodniéj części kraju — koło 11,000 ludzi po nad zwykłą siłę załogi tutejszéj, wynoszącą około 4000 ludzi.

Mylnie doniosłem w jednym z listów poprzednich, jakoby wiec nafciarzy w Kołomyi miał odbyć się w przeszłą niedzielę. Odroczono go na dziś, a rozprawy nabiorą jak mi się zdaje intensywności z tego powodu, że wskutek pierwszego wiecu, odbytego w Gorlicach, wywiązała się w dziennikarstwie dość ożywiona polemika pro lub contra nafciarzom. Przeciwnicy ich ze stronnictwa urzędowego skoncentrowali pociski swoje głównie na osobę p. Stanisława Szczepanowskiego, jako przewódzcę moralnego nafciarzy. Pomiędzy innemi nie wahano się podnieść przeciwko niemu zarzutu, jakoby on objawiał dążenia germanizatorskie! Kto zna jego działalność publiczną, ten musi podobny zarzut uznać jako wręcz niedorzeczny. Powód do niego dała ta okoliczność, że komuś tam wpadł w rękę list p. Szczepanowskiego z firmą fabryki jego w nagłówku, wydrukowaną w niemieckim języku. Czyż fabryka która na tak rozległą skalę prowadzi handel eksportowy do krajów niemieckich, jak peczeniżyńska destylarnia nie potrzebuje prowadzić korespondencyi w niemieckim języku? A w takim razie, czy nie potrzeba jéj papieru listowego z niemiecką dewizą?

W Tarnopolskiem rozwija się obecnie pomiędzy szlachtą tamtejszą interesująca walka zasadnicza pomiędzy zwolennikami polityki urzędowców, a mniejszością przeciwną podporządkowywaniu przez Koło polskie w Radzie państwa interesów kraju żądaniom ministerstwa. Walka ta wywiązuje się na tle przygotowań do wyboru uzupełniającego posła z grupy wielkiéj posiadłości ziemskiéj w miejsce zmarłego niedawno Augusta hr. Starzeńskiego. Akcyą kieruje osobiście Ekscelencya, pan Grocholski prezes Koła i główny przewódzca urzędowców. Bawił on na kuracyi w Reichenhall, a w tym tygodniu powrócił w rodzinne strony — do majątku swojego Rożysk w Tarnopolszczyznie.

Ś. p. poseł Starzeński był zwolennikiem mniejszości delegacyjnéj.

Z Pragi czeskiéj, 1 sierpnia.

(Rocznica śmierci Havliczka. — Jeszcze o zatargu publiczności z policyą w czasie Zielonych świąt. — Szowinizm niemiecki.)

(c.) „Jeśliby mnie kto się zapytał, który naród najlepiéj umie podtrzymywać w bezustannem ogniu święty zapał miłości ku ojczyźnie, to wskazałbym mu obok narodu polskiego czeski.“ Tak powiedział mi pewien pisarz angielsko-amerykański, który wiele widział świata, a z którym razem zwiedzałem pragskie Hradczany. I miał on racyą najzupełniejszą.

Nie ma bowiem chyba na świecie narodów, którzyby tyle co polski i czeski, zawsze zniewoleni do bronienia swéj najświętszéj sprawy w obec tak licznych wrogów, nie starali się bezustannie o podtrzymanie iskierki miłości ojczyzny. Zwiedzanie historycznych pamiątek, świadczących o zgasłéj wielkiéj przyszłości, święcenie pamięci wielkich mężów, którzy albo w czasie świetnéj doby w historyi zaszczytne zajęli miejsce, albo polegli w obronie wolności, to właściwe jest szczególnie narodowi polskiemu i czeskiemu.

W ubiegłych co dopiero dniach nie tylko „złota słowiańska“ Praga, ale całe Czechy święciły pamięć pisarza czeskiego Havlìczka. Nie zasłynął Havlíczek wprawdzie tyle jako wzniosły literat; owszem mają Czechy większych poetów i słynniejszych po świecie pisarzy, ale wieczną pamięć zjednała mu u Czechów jego polityczna działalność. Tylko sześć lat, od r. 1845 do 1851 trwała jego czynność w Pradze i w Kutnéj Horze, a jednak zdziałał on w tym stosunkowo krótkim czasie więcéj niż inni pisarze przez całe życie w podniesieniu i rozbudzeniu ducha narodowego.

Gazety, których był założycielem, pierwsze wskazały czeskiemu narodowi drogę, na któréj ma daléj postępować, myśli Havlìczka w jego pismach podane stały się niejako testamentem dla każdego Czecha. „Pražskì Noviny“, „Vczela“ (Pszczoła) i „Národnì Nowiny“, których był założycielem i redaktorem, na zawsze pozostaną wzorami wszelkich pism peryodycznych. Czynność jego redaktorska przypadła właśnie na czas absolutyzmu Bacha, a ten poznawszy, jakiego ma przeciwnika w czeskim redaktorze, kazał go w grudniu r. 1851 uwięzić i odesłać do tyrolskiego więzienia Brixen. Cztery lata przeżył tamże Havlîczek, a wróciwszy umarł 29 lipca r. 1856.

Cały czeski naród czci w nim męczennika idei narodowéj i co rok święci jego pamięć. Nigdy jednakowoż może tyle kwiecia się nie posypało na grobowiec Havlìczka, co tego roku, gdzie upłynęło lat trzydzieści od jego śmierci. Na cześć jego pamięci ułożył lud także pieśń, którą jeszcze po dziś dzień zna każdy Czech, a która że tak powiem stała się hymnem narodowym. Nie mogę oprzeć się pokusie, by nie przytoczyć przynajmniéj pierwszych zwrotek téj pieśni, śpiewanéj zwykle stojąco z odkrytemi głowami. Początek jéj brzmi jak następuje: „Spì Havlìczku w tvém hrobeczku, narod spìva tvou viernou pìsniczku, odpočìvéj w pokoji! Tvoje tělo v hrobie hňije, ale duch tvůj posud v Czechach žije, odpoczìvej v pokoji!“ itd.

W dniach ubiegłych musiało stawać przed pragskim sądem kilka osób, oskarżonych za rzekome wystąpienie przeciw policyi podczas przyjmowania gości z Niemiec na dworcu pragskim w czasie Zielonych świątek. Sprawa się jeszcze nie skończyła, gdyż obwinieni, skazani zresztą na zbyt małe kary, wnieśli zażalenie na nieważność wyroku. Z przeprowadzenim sprawy wykazało się jednakowoż jak najzupełniéj, że wszystkie opisy niemieckie rzekomego zatargu z policyą były zmyślone. Oprócz policyantów, których zeznania zresztą były ze sobą we wielu względach sprzeczne, żaden świadek nic zeznać nie mógł, coby świadczyło przeciw 4 oskarzonym. Jak już o tem pisaliśmy, rozpoczął zatarg policyjny inspektor Antoni Polleschensky, który zresztą jest Niemcem, zrodzonym na Morawie. Już rezultat dotyczasowego przebiegu odnośnego procesu okazuje, co sądzić mamy o tak zwanym zatargu z policyą czyli o demonstracyi przed dworcem pragskim, jak piszą niemieckie dzienniki. Student Jan Klima został na areszt skazany za to, że miał przez wołanie przeszkodzić w czynności Polleschinskiemu, Grosl i Taller za to, że na wezwanie policyi się nie oddalili do domu, a Matějiczek za to, że miał umyślnie popchnąć jakiegoś strażnika. Oto i cały zatarg z policyą, z którego pisma, którym na tem zależało, tyle narobiły hałasu! Zresztą powtarzamy raz jeszcze, że scena ta nie odegrała się przed dworcem samym, lecz w jednéj z przyległych ulic.

Niedawno utworzyło się w Pradze stowarzyszenie dążące do podniesienia ruchu w zwiedzaniu miasta stołecznego Czech i okolicy przez gości. Każdy rozsądny człowiek instytucyą taką, która pobyt w mieście tem tylko ułatwia, powitać musi z radością. Tymczasem prasa niemiecka w gościnności téj słowiańskiéj widzi ubliżenie zwiedzającym Pragę Niemcom. „Gazeta Drezdeńska“ pisze, że nigdy Niemcy zdecydować się nie będą mogli na dłuższy pobyt w zajmującem tem mieście, gdyż polityczna atmosfera jest tam za gorąca, a na niemieckich mężach ciąży zanadto zmora narodowego ucisku. Słusznie można powiedzieć: „za twoje myto kijem cię bito!“ Zresztą tak źle, jak przedstawia „Drezdeńska Gazeta“ w rzeczywistości w Pradze Niemcy się nie mają.

Przecież sama ta gazeta opowiada, że niemieckie kasyno i teatr są wzniosłemi tworami niemieckiéj jedności. O tem zaś, co bredzi pismo to o czeskich akademikach, nikt tu nie słyszał. Akademik czeski jest za nadto grzeczny, by miał obrażać damy mówiące na ulicy po niemiecku, chociaż tylko słówkiem; o „grzeczności“ jednakowoż burszy niemieckich, przebywających w Pradze, wielebyśmy mogli napisać, co ani na ich, ani na Niemców w ogóle korzyść by nie wyszło.

ZIEMIE POLSKIE.

✱ (— Modyfikacya prawa —). Ogłoszoną została zatwierdzona przez cara modyfikacya przepisów, regulujących wybory wójtów gmin w Królestwie Polskiem, oraz kar nakładanych na nich. Według nowego prawa mogą być wybrane na wójtów tylko osoby, posiadające w obrębie danéj gminy od dwóch lat do czasu wyboru, własność sześciomorgową z domem mieszkalnym, istniejącym również nie mniéj jak od dwóch lat. Naczelnik powiatu, skoro uzna za konieczne ukarać wójta gminy aresztem, obowiązany jest donieść o tem gubernatorowi, ze szczegółowem wyjaśnieniem przyczyn, które wywołały to postanowienie.

(— Z Ukrainy. —) „Warsz. Dniewnik“ w listach z Ukrainy zaznacza upadek materyalny szlachty polskiej, która coraz bardziéj traci grunt pod nogami w skutek wytworzenia się większéj własności ziemskiéj, przewagi żydowstwa i dzięki napływowi Niemców, którzy zagarnęli w swoje ręce najlepsze majątki i przemysł kraju. Niemcy na Ukrainie działają w sposób oryginalny:

„Jako charakterystyczny przykład zuchwalstwa Niemców, pisze „Warsz. Dniew.“, możemy przytoczyć fakt następujący: W majątku właściciela Rosyanina Demidowa-Łopuchina zarządzającym jest niejaki Jäger, który zastąpił całą służbę, złożoną z Rosyan i Polaków, poddanymi obcokrajowymi, oświadczając przytem wszystkim, ktokolwiek się doń zwracał z prośbą o miejsce, że przyjmuje wyłącznie tylko poddanych zagranicznych.“

Szczegół wybornie ilustrujący stosunki rolnicze na Rusi; zapamiętać go, słusznie dopisuje „Kraj“, powinni korespondenci do pism rosyjskich, obwiniający o wszystko szlachtę polską... Świadectwo z takiego źródła jak „Warsz. Dniewn.“, powinno być przecież wziętem pod uwagę.

NIEMCY.

* ***Berlin,*** 2 sierpnia. (— Cesarz Wilhelm —) o którego zdrowiu przynoszą dzienniki jak najlepsze wiadomości, ma wyjechać z Gasteinu w dniu 10 bm i powróciwszy do Berlina zamieszkać na zamku babelsbergskim.

W połowie miesiąca września ma wyjechać cesarz do Metzu na wielkie ćwiczenia wojskowe, które się mają odbywać w tamtejszéj okolicy.

(— O przybyciu ks. Bismarcka do Monachium —) przynoszą dzienniki bliższe szczegóły. Na dworcu kolejowym czekali na niego pruski poseł i członkowie poselstwa oraz hr. Holnstein z żoną. Publiczność zebrała się na dworcu nadzwyczaj licznie i powitała wysiadającego z wagonu księcia kanclerza hucznemi okrzykami. Po przybyciu do gmachu pruskiego poselstwa złożył książę Bismarck zaraz wizytę ks. rejentowi, który go rewizytował następnie. Kanclerz wizytował potem wszystkich bawarskich ministrów. O godzinie 4 po południu odbył się wielki obiad w zamku królewskim na cześć niemieckiego kanclerza. Następnego dnia 2 bm. wyjechał ks. Bismarck rannym pociągiem do Gasteinu.

(— Dr. Langenbeck —) poddał się operacyi katarakty oka w prywatnéj klinice dr. Pagenstechera w Wiesbadenie. Operacya udała się zupełnie i profesor Langenbeck otrzymał przy téj sposobności telegraficzne powinszowania od cesarza i cesarzowéj.

(— Z Heidelberga —) piszą, że napływ gości na jubileuszowe uroczystości uniwersytetu jest nadzwyczajny. Do Heidelberga przybyło z jakie 10,000 osób z różnych stron świata.

Wielki książę Badeński z okazyi jubileuszu nadał gronu profesorskiemu wysokie ordery i kilku z nich zamianował radzcami. W dniu 2 bm. przybył w. książę Badeński wraz z małżonką do Heidelberga, gdzie powitanym został przez reprezentacyą miasta i tysiące gości. Pierwszy burmistrz Wilkens wygłosił przy téj sposobności mowę, którą zakończył wzniesieniem okrzyku na cześć cesarza. Kapela zagrała następnie hymn narodowy, a potem marsz uroczystościowy, pieśń Scheffela i hymn Juliusza Wolffa. Na tem ukończył się uroczysty akt dnia dzisiejszego.

(— W Dreznie —) rozwiązała policya publiczne zebranie, odbyte pod przewodnictwem Bebla, a na którem poseł parlamentu Singer mówił o socyalno-politycznem położeniu Niemiec. Poseł Singer mówił tylko pół godziny, poczem obecny urzędnik policyjny rozwiązał zebranie.

(— Marki w Kamerunie. —) W Kamerunie zaprowadzono już na mocy rozporządzenia gubernatora liczenie pieniędzy wedle marek niemieckich. Jak daléj donoszą zawiozły tam już firmy kupieckie znaczną ilość talarów na potrzeby komunikacyi handlowéj.

(— Baron Huene —), stojący na czele kółek włościańskich na Szląsku, zawiadamia włościan szląskich, że zaraz po ukończeniu żniw odbędzie się kilka walnych zebrań kółek w Opolu, Nissie i Frankensteinie. Głównym przedmiotem obrad będą między innemi spółki pożyczkowe Raiffeisena.

FRANCYA.

* ***Paryż,*** 31 lipca. (— Boulanger —) otrzymał dziś rano gwiazdę wyższych oficerów legii honorowéj w dyamentowéj oprawie, którą dawniejsi jego towarzysze z St. Cyr zrobić kazali. Na puzderku, w którym krzyż ten był zawarty, wyciśnięte są słowa: „La promotion de Crimée á Sébastopol au camerade Boulanger, Juillet 1886.“ Niejaki Dillon, który dn. 14 lipca otrzymał order legii honorowéj, wezwał cyrkularzem byłych kolegów, aby wspólnie z nim Boulangerowi krzyż dyamentowy ofiarowali. A lubo okólnik porozsyłał dopiero d. 22 lipca, to jednak krzyż jeszcze w tym samym miesiącu można było ministrowi wręczyć, ponieważ każdy chętnie z składką 10 franków pospieszył.

Wczoraj Boulanger znowu wystąpił publicznie, gdyż uczestniczył manewrom, jakie statek działowy, wybudowany przez byłego oficera marynarki a obecnie posła Farcyego, na Sekwanie wykonał. Jakkolwiek wielką była liczba zgromadzonych u brzegu widzów, tym razem jednak nie wznoszono wiwatów na cześć Boulangera, ponieważ nikt nie wiedział, iż minister wojny znajduje się na pokładzie. Przy podniesieniu kotwicy i ruszeniu statku, który w trzy działa zaopatrzony, doskonale manewruje, jeden z znajdujących się na pokładzie zauważył wśród śmiechu, iż sternik do dawania znaków miał w ręku chorągiew czerwoną; Boulanger odpowiedział na to również z uśmiechem: „Ta barwa mnie nie przestrasza.“

ANGLIA.

* ***Londyn,*** 31 lipca. (— Przy rozdawaniu —) krzeseł w gabinecie lord Randolf Churchill dawał wskazówki lordowi Salisburemu. Skutkiem tego sam lord Churchill dostał się na czoło izby gmin i został kanclerzem skarbu w miejsce p. Hicks-Beach, Matthews zaś ministrem spraw wewnętrznych w miejsce Richarda Crossa. Churchill i Matthews w izbie niższéj występować i działać będą w zupełnéj łączności.

„Matthews — pisze „Kölnische Zeitung“ — zalecał się z wielu względów: jako członek katolickiego wyznania dla Birminghamu, jako młody jeszcze stosunkowo uczony prawnik, celujący wymową i posiadający nie małą fortunę, mianowicie zaś jako młody torys zakroju Churchilla, bezwzględny i powolny, stosownie do towarzyszących okoliczności. W zapatrywaniach swoich przekracza podobno znacznie granicę ustępstw, jakie dla Irlandyi obmyślano; utrzymują nawet, że z Churchillem i irlandzkim lord-kanclerzem porozumiał się już co do ustawy o lokalnéj administracyi w Irlandyi, któraby się parnelistom samym podobała.

Korespondent „Kölnische Zeitung“ zapewnia też, że z ust pewnego parnelisty słyszał, iż w Churchillu wielkie pokłada nadzieje. Spodziewać się należy, iż w mowie tronowéj ustawa przymusowa zupełnie będzie pominiętą.

Że pomiędzy konserwatystami a liberalnem stronnictwem państwa istotnie pewna harmonia panuje, o tem świadczy ofiarowanie urzędu przewodniczącego komisyi budżetowéj, z dochodem 2500 L. stronnikowi liberalnemu Courtneyowi.

(— Odwiedziny Gladstona w Osborne —) były zarazem wizytą pożegnalną. Ustąpienie rządu liberalnego nie odbyło się bez zaszczycenia zwykłemi honorami niektórych jego zwolenników. Na propozycyą Gladstona sankcyonowała królowa kreacyą 4 nowych parów. Zaszczyconymi tą godnością zostali: Tomasz Brassey, były członek parlamentu z Hastings i sekretarz admiralicyi; Michał B. Bass, członek izby gmin z Burton w Staffordshire i szef wielkiego browaru Bass w Burton nad rzeką Trent; Jan G. B. Hamilton, były członek parlamentu z południowego Lannarkshiru i Henryk Thring, wyższy urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych.

Prócz tego kilka wybitniejszych osobistości dostąpiło godności baronetów. W szeregu zaszczyconych tym tytułem znajdują się F. T. Mappin, zamożny kupiec z Seftieldu; C. M. Palmer, jeden z wybitniejszych przedsiębiorców budowy okrętów; Jones-Parry, Gladstończyk pospolitego zakroju i James Kitson, inżenier z Leeds, człowiek mający wpływy i niezwykłego zażywający szacunku.

ROSYA.

✱ (— Kobiety lekarki —). Ż rozporządzenia publicznego, urzędy lekarzy przy ziemskich zakładach naukowych mogą być odtąd, jak pisze „Kraj“, obsadzane przez kobiety. Kobieta-lekarz ma być również dopuszczoną, jak krąży pogłoska, do pełnienia obowiązków ordynatora przy mikołajewskim szpitalu wojskowym.

POŁWYSEP BAŁKANSKI.

* ***Carogród.*** 27 lipca. (— W tureckich kołach dyplomatycznych —) oczekują z nadzwyczajnem zaciekawieniem powrotu rosyjskiego ambasadora pana Nelidowa.

Wiedzą tam wszyscy, iż ambasador podczas pobytu swego w stolicy rosyjskiéj, kilkakrotnie był na audyencyi u cara Aleksandra i że odbył kilka konferencyi z ministrem spraw zagranicznych p. Giersem; na tych danych snują swoje przypuszczenie, iż p. Nelidow niezawodnie otrzymał bardzo subtelne wskazówki, odnoszące się do rosyjskiéj polityki na wschodzie.

Pan Nelidow ma być zwiastunem zapewnień przychylności i przyjaźni, a jeśliby to sprawdzić się miało, natenczas W. Porta miałaby jeden powód więcéj starać się o porozumienie pomiędzy Rosyą a Bułgaryą, nad czem głównie Gadban Effendi od pewnego czasu pracuje. Gadban należy do téj szkoły politycznéj w Turcyi, która cofa się w przeszłość, aż w czasy sułtana Mahmuda, i jako najwyższe hasło uważa unikanie z Rosyą wszelkich zatargów.

Ztąd jego zabiegi — dotychczas jeszcze bezowocne — zmierzające do pogodzenia interesów Rosyi i Bułgaryi, a tych zabiegów głębszym celem jest usunięcie niebezpieczeństw, na jakie Turcya narażoną by była, gdyby Rosya przetrwawszy w obecnych stosunkach, ostatecznie wtargnęła do księstwa bułgarskiego i obsadziła je siłą zbrojną.

Echa z wód.

Żegiestów.

Sądząc, że najmilsze czytelnikom doniesienia z wód położonych w ojczystych stronach, przesyłam nową ztąd wiązankę wiadomości.

Liczba bawiących w Żegiestowie na kuracyi gości pomnożyła się w ostatnim czasie o kilkanaście osób. Pogoda dosyć nam sprzyja, a jeżeli deszcz popada, to krótko tylko. Zdaje się, że pod tym względem szczęśliwszy Żegiestów od innych miejsc kąpielowych; z innych stron dochodzą bowiem utyskiwania na częste deszcze i zimna.

Prócz ordynującego tutaj dr. Tytusa Szczepańskiego, który jest zarazem kierownikiem całego zakładu, bawi tu z lekarzy także dr. Elektorowicz, były docent uniwersytetu, który podczas owego wielkiego pożaru w mieście Stryju wraz z innymi pogorzał.

Na kuracyą zjechał dotąd między innymi radzca namiestnictwa p. Krzeczkowski, jenerał fortyfikacyi p. Wernera w ostatnim czasie także kilku księży.

Teraz nieco o ludności Żegiestowa.

Mieszkańcy tutejsi jak i okolicznych wiosek są Rusinami; z czysto polską ludnością znajdują się w bliskości tylko dwa miasteczka: Muszyna, stacya kolejowa w drodze ku Krynicy, i Pironiczna.

Ludność wiejska uprawia z wielkim mozołem nieurodzajne wierzchołki i stoki gór. Patrząc z doliny na góry, zdaje się, iż tam za lasami puste miejsca i skały się znajdują; dopiero wspiąwszy się na gór wierzchołki, spostrzega się przed sobą orne pola, zieleniące się zbożem. Pojąć trudno, jakim sposobem dostać się może góral z bydłem, wozem i pługiem na te wierzchowiny.

Podczas gdy u was żniwo już na ukończeniu, tu jeszcze pola zielone; sianożęcie dopiero na ukończeniu.

Skromni w wymaganiach tutejsi mieszkańcy żywią się jak wszyscy prawie górale i Podhalanie tatrzańscy, przeważnie ziemniakami, owsianą strawą, takimż plackiem i mlekiem; wyglądają jednakże czerstwo, a młodzież jest hoża, rumiana, wesoła i zwinna. Łatwość zarobkowania w zakładzie i spieniężenia nabiału, jaj, poziomek, grzybów itd. przysparza im sporo grosza.

Kobiety kochają się w czerwonym kolorze; dziewczyny przychodzące do zakładu przybrane są w czerwone fartuchy i takież chustki na głowie. Zresztą nosi się lud tutejszy prawie tak samo jak górale tatrzańscy.

Stykając się wiele z Polakami, wtrącają tutejsi Rusini do swego języka wiele wyrażeń polskich; tem łatwiéj nam więc ich rozumieć. Charakterystyczną spółgłoską ich języka jest r; kładą je wszędzie, gdzie my rz wymawiamy; a ich słowa trybu bezokolicznego kończą się na ti. W miejsce naszego przytakującego „tak“, używają „ohej.“

Lud to w ogóle łagodnego usposobienia i nader uprzejmy. Przechodząc, pozdrawia słowami: „Sława Bohu“, lub „Sława Jezus Chrystus“

Zadziwiająca rzecz, iż w okolicy tutejszéj nie słychać po polach i górach znanych z piękności i rzewności dumek włościańskich. Rozlega się tu jedna tylko monotonna melodya, składająca się może z trzech taktów i obracająca się w obrębie trzech interwali.

Zdaje się, iż w szkołach mało tutaj śpiew pielęgnują. A wszakże nie ma nic przyjemniejszego i więcéj sielskiego, jak kiedy wśród dolin, lasów i pól górskich piękna piosnka echa swe daleko roznosi.

Uczęszczanie dzieci do szkoły jest w wioskach tutejszych dla wielkiéj często odległości i używania malców do pasienia bydła, bardzo nieregularne.

Nie mało jeszcze popłynie wody Popradem do Dunajca i Wisły, zanim Galicya przez dobre szkoły tyle oświaty między ludem szerzyć będzie, ileby jéj było potrzeba!

WIADOMOSCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

POZNAŃ, 3 sierpnia.

— * ***Na fundusz żelazny subwencyonowania teatru polskiego w Poznaniu*** złożyli:

Za pośrednictwem p. L. H. od obywatela W. S. z gubernii łomżyńskiéj powiatu makowskiego mr. 10.
Pp. Tadeuszostwo Łubieńscy za sierpień 1 mrk. 50 fen.
P. Wreściński za oglądanie starego polskiego puhara 10 fen.
P. Harkiewicz z Bydgoszczy za sierpień 25 fen.
Z listy miesięcznéj „przyjaciela sceny“ nr. 1 za sierpień (rata I) mr. 1 fen. 50.
P. Bieliński za sierpień 10 fen.
Staś i Kazio B. za lipiec i sierpień po 10 fn. — 20 fn.
P. M. Goldring 60 fen.
P. Br. Z. za sierpień 1 mr.
Razem dziś złożono mr. 15 fen. 35.

— * ***Na fundusz obrotowy Tow. czytelni ludowych*** otrzymaliśmy:
Od p. Bronisława K. mr. 3.
Razem z poprzedniemi złożono 29 m. 3 fen.
Dalsze datki chętnie przyjmujemy.

— * ***Dziś*** we wtorek dnia 3 bm. odbędzie się punktualnie o godzinie 9 wieczorem zwyczajne zebranie Towarzystwa gimnastycznego w lokalu p. Knolla. Komplet pożądany.

Zarząd

— * ***Posiedzenie*** rady miejskiéj odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 4 po południu.

— * ***Nowy*** naczelny prezes naszego Księstwa hr. Zedlitz-Trützschler przybędzie dziś do Poznania. W dniu jutrzejszym przedstawi mu się personał tutejszéj rejencyi.

— * ***Grunt*** przy Półwiejskiéj ulicy nr. 40 nabył od p Griebscha kupiec Haase z Kórnika za 81,000 marek.

— * ***Subhastacya.*** W dniu 12 bm ma być w sądzie w Jutrosinie sprzedaną przez publiczną licytacyą wieś Śląsków z folwarkiem Dębina, rozległe 1975 morgów a przynoszące dochodu 3185 tal. Wieś ta należy do najlepszych w powiecie krobskim tak co do składu ziemi, jak i proporcyi łąk.

Czy nie znajdzie się nikt chętny z rodaków do nabycia téj wioski?

— * ***W mieście*** powiatowém jest do nabycia z wolnéj ręki hotel wraz z handlem kolonialnym i fabryką tabaki. Interes bardzo dobry i najzupełniéj zabezpieczający dobry procent od włożonego kapitału. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w redakcyi pisma naszego.

— * ***Samobójstwo.*** Zastrzelił się żołnierz z 46 pułku piechoty w czasie ćwiczeń pod Obornikami.

— * ***Kasowanie marek wekslowych.*** Urząd kanclerski wydał w 1883 r. rozporządzenie, pozwalające, aby przy kasowaniu marki wekslowéj skracano nazwisko miesiąca, w którym marka ulega skasowaniu, nie wolno jednak tego skrócenia oznaczyć, jak to przedtém uczynić było można, liczbami. Przepis ten nie jest jeszcze ogólnie znany, to téż dość często słychać, że, zwłaszcza przy rewizyi akt procesowych, komorniczych itp. wychodzą na jaw weksle z nieprawidłowo skasowaną marką, za co interesowani bywają pociągani do kary stemplowéj i płacą 50cioraką wartość marki, którą weksel opatrzony być winien. Zwracamy na to uwagę publiczności. — W zeszłym tygodniu zapłaciło pięciu w jednym wekslu interesowanych przeszło 103 m. kary i kosztów sądowych, nie chcieli bowiem dobrowolnie zapłacić kary stęplowéj. Na wekslu, o który w tym wypadku chodziło, wystarczała marka za 30 fen., która była nieprawidłowo skasowana, skrócono bowiem na niéj nazwisko miesiąca listopada liczbą XI.

— * ***W Mogilnie*** zakładają pp. Otomańskie pracownią sukien i białego szycia. Przyjmują równocześnie panienki do nauki szycia.

Rocznica założenia tamecznego towarzystwa śpiewu „Halka“ obchodzoną będzie w dniu 15 bm. zabawą wspólną w boru proboszczowskim „Raba.“

— * ***Wakują posady*** chirurga powiatowego w powiecie czarnkowskim z płacą roczną 600 marek i fizyka powiatowego w nowo utworzonym powiecie strzelińskim z płacą roczną 900 marek. Reflektujący na te posady lekarze zgłosić się powinni do król. rejencyi w Bydgoszczy.

— * ***W Drzewcach*** w powiecie wschowskim znaleziono przy przebudowaniu mieszkalnego domu pod posadzką szkielet ludzki. Doniesiono o tem władzy i na miejsce zjechała komisya sądowa dla zbadania sprawy. Jak się zdaje, znaleziony szkielet należy do człowieka, który przed laty zginął w owym domu nienaturalną śmiercią. Prokurator z Leszna wytoczył w téj sprawie śledztwo na szersze rozmiary.

— * ***Wieś Przydatki*** w powiecie brodnickim, własność p. Łyskowskiego, nabył według „Geselligera“ na subhaście p. Wichert z Zgliczyna za 150,000 marek. Subhasta majętności Niewierz, którą rząd chciał nabyć na cele kolonizacyjne, została zniesioną. „Geselliger“ donosi, że ***majętni Polacy złożyli się*** na zaspokojenie wierzycieli.

— * ***Z Brodnicy*** piszą do pism niemieckich o osobliwem zakażeniu krwi, które tam miało miejsce. Kiedy w dniu 28 zm. chowano zwłoki pewnego bardzo szanowanego obywatela i w tym celu wprowadzono ciało do kościoła poklasztornego, popadła w czasie nabożeństwa jedna z obecnych pań w pewien rodzaj letargicznego snu, skutkiem czego trzeba ją było odwieźć do domu. Tutaj miały miejsce silne konwulsye przy strasznych skurczach członków. Przywołany lekarz stwierdził zakażenie krwi skutkiem wdychania gazów trupich, które bardzo silnie z trumny wychodziły. Niebezpieczeństwo dla pani téj minęło, ale wydarzenie to powinno być przestrogą na przyszłość, ażeby ciał, które zepsuciu kompletnie uległy, nie wprowadzać do miejsc szczupłych i z pochowaniem ciała w ogóle nie zwlekać.

— * ***Wyższy radzca rejencyjny*** i dyrygent w wydziale rejencyi dla spraw szkolnych i kościelnych, Grundschöttel, mianowanym został prezesem konsystorza w Gdańsku. — Miejsce jego zajmie wyższy radzca rejencyjny p. Perkuhn. Wyższy zaś radzca rejencyjny Gaebel powołanym został na referującego radzcę do cesarskiego urzędu zabezpieczeń w Berlinie.

— * ***Cesarz Franciszek Józef*** z własnéj szkatuły ofiarował 3000 guldenów na internat OO. Zmartwychwstańców we Lwowie.

— * ***Towarzystwo przemysłowców polskich*** w Berlinie urządza w niedzielę dnia 8 sierpnia wycieczkę do Johannisthalu. Wyjazd wspólny z dworca zgorzelickiego o godz. 10 rano, na którą członków i rodaków w Berlinie zamieszkałych zaprasza

Zarząd.

— * ***Towarzystwo Oświata*** w Berlinie urządza w niedzielę dnia 8 sierpnia wycieczkę do Friedrichsfelde do lokalu cesarzowéj (Kaiserin) (gospodarz Mańkowski.) Wspólny wyjazd ze szląskiego dworca o godzinie 11, jednakże po południu od 1¾ wychodzą pociągi co godzinę. Wstęp dla panów 50 fen., dla pań 25 fen. Dochód przeznaczony na obdarzenie na gwiazdkę dzieci polskich.

Zarząd.

— * ***Instytut inżynierów cywilnych*** w Petersburgu ukończyli w roku bieżącym, jak donosi „Kraj“, następujący Polacy: Bielski Tomasz z Lubelskiego, Wnukowski Henryk z Łodzi, Wolski Leon z Łowicza, Hlebowicz Józef (w Białymstoku skończył szkołę realną), Dmiszewicz Karol z Wilna, Drozdowski Ksawery z Łodzi, Zakrzewski Józef z Białegostoku, Załuski August z Lublina, Zapolski Jan z Warszawy, Rozietto Stanisław z Wilna, Maciejewicz Władysław z Litwy (skończył szkołę realną w Nowgorodzie), Olszakowski Antoni z Łodzi, Paszkiewicz Stanisław z Wilna, Gałatko-Petryszcze Erazm z Białéj Cerkwi, Stebelski Kaźmirz z Łodzi, Sulocki Ezechjel z Płocka, Czechowski Władysław (skończył realną szkołę w Nowporodzie.) Wszyscy skończyli z odznaczeniem, przyczem Wolski otrzymał złoty medal.

Wydział zaś leśny piotrowskiéj akademii pod Moskwą ukończyli w tym roku następujący Polacy: Bronowski Ludwik, Jaczynic Władysław, Kolert Józef, Kotkorowski Władysław, Legas Kaźmirz, Mazurkiewicz Damazy, Nowicki Maurycy, Pruszyński Kaźmirz, Reniger Kornel, Stromberg Czesław, Szczypiorski Bolesław, Węgleński Wacław, Wojciechowski Roman, Wysocki Jan i Zabłocki Kaźmirz.

— * ***Józef Zagórski,*** żołnierz wojsk francuzkich w Algierze, dawny obywatel ziemi płockiéj, zorganizował na małą skalę wyprawę do wnętrza Afryki. Z ogłoszeń w „Gaulois“ dowiadujemy się, że Zagórski liczy na udział Anglików, a tem samem i na ich pomoc materyalną w tem przedsięwzięciu.

— * ***Najstarszym człowiekiem*** na świecie jest prawdopodobnie kobieta nazwiskiem Many Beneman, urodzona w dniu 17 kwietnia 1769 roku, liczy więc 117 lat życia, mieszka w wiosce Rusiaville w środkowéj Indyanie. Urodziła się w mieście Delavare.

— * ***Największy balon,*** jakiego dotąd nie było, zbudował p M. van Taffel w San Francisco. Balon ten zawiera 150,000 stóp kubicznych gazu i tak jest zbudowanym, aby nim można odbywać podróż z Ameryki do Europy. Wysokość łodzi balonowéj wynosi 119 stóp a balon napełniony zajmuje przestrzeń 68 stóp. W łodzi balonowéj pomieścić się może wygodnie piętnaście osób. Koszta budowy balonu wynoszą 6000 funtów szterlingów.

P. Taffel należy do doświadczonych aeronautów i wzniósł się już 15,000 stóp nad powierzchnią morza. Zamierza on robić 100 mil na godzinę w kierunku wschodnim.

— * ***Kalendarz.*** — Jutro w środę dnia 4 sierpnia Dominika.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 24, zachód o godzinie 7 minut 46

Dnia 4 sierpnia 1308 roku rzeź Gdańska sprawiona przez Krzyżaków.

WIADOMOSCI LITERACKIE I ARTYSTYCZNE.

— ***Ziemianina*** wyszedł z druku numer 31 i zawiera: Jakich surogatów chemicznych najkorzystniéj używać można do przytrzymywania w mierzwie wywiązującego się i z niéj ulatniającego się amoniaku? B. Sulerzyski. — Nowy system normowania paszy. Dr. Holdefleiss (ciąg dalszy). — Stosunki gospodarcze w W. Ks. Poznańskiém w r. 1885 (ciąg dalszy).

— ***Tygodnika powieści*** wyszedł z druku nr. 44 i zawiera: Król szarlatanów. Powieść, podług autentycznych źródeł napisała E. z K. P. (c. d.) — Za krew. Powieść. (Przekład z niemieckiego) (c. d.) — Zasłonięty portret, przez Ludwika de Farelles. (Przekład z francuzkiego.)

— ***Ogniska domowego*** wyszedł z druku numer 82 i zawiera: Nasze obecne położenie. — Henryk Kieszkowski. — Listy ś. p. Mieczysława Romanowskiego. — Justyna, powieść współczesna, napisał Stanisław Miłkowski. — Szkice z Podola galicyjskiego. — Obrazki z Katorgi, spisał z pamięci Ludwik Zielonka. — Pogawędki u ogniska domowego, przez Brunona Ubaldusa. — Widmo chwili, improwizacya, wiersz. — Ze skarbca narodowego. — Objaśnienia do rycin. — Przegląd literacki i artystyczny. — Rozmaitości. — Zadanie konikowe. — Kryptogram. — Arytmogram. — Rozwiązanie zadań. — Rozwiązanie zadań nadesłali. — Ryciny: Stefan Buszczyński. — Pozdrowienie Najświętszéj Panny Maryi przez św. Elżbietę. — Do leśniczówki, zakład kąpielowy Bystra, pod Bielskiem.

LOTERYA.

Berlin, 1 sierpnia.

Przy dalszem dziś ciągnieniu IV klasy 174 król. pruskiéj loteryi klasowéj padły następujące wygrane:

(Numera, przy których nie jest podana w nawiasie wygrana, wygrywają 210 marek.)

79 86 162 225 33 64 81 316 37 411 [1500] 16 92 517 708 20 78 804 14 67 925 92 95. 1015 [550] 37 60 [550] 82 [300] 179 242 301 44 401 6 25 61 574 75 79 606 11 56 [300] 733 830 36 38 [300] 61. 2005 19 29 [300] 43 45 67 89 136 72 207 64 300 6 31 65 462 98 574 [1500] 635 50 [1500] 746 82 802 10 [300] 39 912 13 63 64. 3038 83 117 [300] 20 39 [300] 51 462 624 67 724 55 57 86 91 825 [550] 40 51 89. 4096 99 210 52 326 78 80 402 89 533 772 74 804 24 52 86 [3000] 902 [300] 61 87. 5069 87 213 92 96 334 453 77 600 62 722 35 833 971 88. 6039 58 77 83 135 99 401 28 80 [550] 506 10 28 633 [1500] 793 821 81 934 51 55 [300] 71 77. 7007 106 11 218 94 305 83 433 539 [1500] 603 [300] 711 36 52 63 874 76 77 978 [1500]. 8024 25 [1500] 57 175 207 33 98 318 552 723 26 74 828 29 926 [550] 34. 9004 49 102 33 48 54 [300] 67 202 57 85 [1500] 310 39 80 [300] 85 406 15 51 66 578 [550] 659 60 [300] 77 865 917 [1500] 29 40.

10003 18 31 124 55 74 87 93 98 440 [300] 67 [1500] 521 53 [300] 610 15 29 54 729 84 828 42 57 58 61 927 69. 11025 29 42 111 207 330 461 69 70 555 [550] 672 83 845 968 [300]. 12020 [300] 43 111 231 63 347 73 97 456 66 509 15 605 [550] 80 706 37 60 [300] 802 7 88 [3000] 924 48 [1500] 63 74 [550]. 13021 52 135 50 [550] 278 742 73 96 871 95. 14008 54 84 165 318 548 99 671 78 771 801 55 57 96 [300] 990. 15043 289 338 433 [300] 501 723 92 811 13 45 71 901 [550] 25. 16043 136 [300] 207 [3000] 300 81 99 469 [1500] 505 10 49 57 75 673 947. 17082 143 82 84 268 82 [300] 316 20 80 [300] 433 [300] 48 549 705 26 [300] 62 831 73 930 43. 18002 24 164 90 207 22 86 305 19 [300] 22 427 558 [1500] 60 73 75 [300] 95 632 796 841 46 65 80 912 21. 19016 53 61 80 86 [300] 101 [3000] 39 235 44 372 [300] 511 601 12 62 83 779 836 54 944 62 65 90.

20018 82 130 205 [300] 41 315 30 36 53 518 44 49 53 616 67 807 39 [300] 73 979. 21113 31 281 402 69 527 797 853 66 903 21 23 86 [300]. 22013 [3000] 103 20 36 83 302 14 16 69 401 24 52 [3000] 506 70 [300] 77 605 702 27 42 804 40 920 41 80 92. 23033 [300] 42 [300] 72 91 [300] 102 82 243 65 81 303 424 505 609 [300] 67 725 [550] 27 [1500] 65 897 [550] 99 967. 24147 79 88 [300] 223 50 53 300 16 25 71 86 422 664 68 [1500] 808 [1500] 57 [1500] 978 [1500] 84 92. 25018 [1500] 117 41 282 381 85 422 32 35 528 60 611 22 53 704 46 55 82 98 864 74 91 970 [300] 95 26004 84 [3000] 91 95 113 231 36 [3000] 41 416 17 [300] 48 508 24 792 821 906 75. 27140 260 62 309 70 448 504 [300] 31 46 726 800 1 26 39 95 997. 28017 28 69 72 101 [550] 55 200 5 7 10 15 19 431 507 74 619 42 95 739 [3000] 42 810 [300] 13 79 89 [300]. 29007 57 111 28 60 225 360 83 473 628 773 86 [300] 848 96 921.

30016 44 115 247 59 79 313 59 404 13 24 72 93 598 615 19 37 721 61 80 91 816 945 49 81. 31031 33 73 114 41 54 55 [6000] 61 77 225 73 [550] 488 522 [550] 33 34 89 [1500] 93 725 43 57 303 20 51 928. 32003 60 135 40 202 13 69 302 44 54 424 59 524 28 40 64 [3000] 646 [550] 70 88 751 74 81 804. 33004 5 69 [1500] 130 33 34 79 305 [550] 9 402 24 54 510 61 631 66 718 21 91 837 49 915 90 96 34116 61 91 206 7 71 93 352 [300] 400 36 [1500] 52 514 19 [550] 36 [300] 617 730 826 57 73 74 79 956 [300] 69 76 95. 35003 [300] 29 32 42 177 [1500] 201 [550] 23 54 74 86 90 93 301 13 86 [1500] 87 96 436 63 509 [1500] 71 79 [1500] 679 719 35 833 62. 36007 17 259 73 383 418 27 527 626 53 706 68 836 929 83. 37044 87 95 119 [300] 43 221 [550] 41 409 [1500] 17 501 649 707 [550] 8 92 883 939 51 38032 34 41 65 70 103 48 49 83 [550] 209 68 85 [1500] 97 303 4 25 68 95 98 [550] 493 533 74 [1500] 601 96 727 96 97 873 912 [3000] 29 34 58. 39357 86 454 62 86 [300] 635 39 49 81 740 84 808 71 902 27 50 99.

40016 24 [1500] 321 46 [300] 81 402 517 19 [550] 28 41 92 604 14 745 74 886 95 924 38. 41240 43 82 309 46 54 60 452 71 539 87 613 45 [550] 47 [3000] 78 [300] 749 [300] 79 842 [3000] 44 [550] 913 95. 42004 19 71 [550] 96 109 [3000] 28 230 63 84 312 89 412 93 675 [3000] 80 84 93 705 13 30 96 [300] 801 33 940 [15000] 97. 43110 38 47 211 14 23 83 [300] 330 78 426 46 67 571 92 642 55 87 739 832 911 24 79. 44018 74 143 82 [300] 88 201 327 461 90 581 [300] 828 63 65 916 35 46 [3000] 50. 45017 56 92 124 45 257 328 492 544 58 626 41 755 57 846 61 [3000] 955 60 61. 46027 115 34 43 48 240 63 [550] 69 [550] 319 54 [300] 64 419 63 80 505 610 27 80 95 710 872 89. 47000 57 96 228 30 53 98 431 622 25 56 69 702 11 19 816 48 [3000]. 48005 [550] 132 36 51 52 279 303 6 38 83 95 [300] 470 95 566 18 34 [300] 41 62 694 744 99 876 [300] 916 [550] 32. 49056 139 52 [300] 67 85 222 99 [300] 390 410 55 67 [550] 614 40 79 729 35 45 74 97 816 [1500].

50004 61 [300] 135 45 79 316 76 434 49 559 84 87 680 90 711 [300] 861 51009 93 105 37 40 248 62 74 418 79 602 3 37 56 713 [3000] 72 889 909 63 78. 52155 215 19 98 328 38 76 430 45 48 603 39 724 33 47 59 821 51 [550] 924. 53019 139 389 99 [300] 434 70 604 723 65 [1500] 940 61 87. 54031 196 229 31 366 90 404 532 71 605 733 817 902 35 [300] 45. 55013 114 344 84 [300] 451 [3000] 74 519 40 [300] 47 89 600 48 85 93 737 84 806 61 79 94 999. 56012 76 [300] 252 98 340 71 453 [1500] 79 513 613 27 64 758 83 87 813. 57033 63 76 125 92 249 68 326 457 81 615 [300] 97 705 42 [300] 52 53 929 [300] 41 [300] 56 57 72 [1500]. 58040 [1500] 76 84 114 249 [1500] 61 [300] 64 339 72 89 [300] 527 [3000] 76 605 [300] 14 733 37 849 55 96 946 55 58 77. 59046 [1500] 102 [300] 38 43 200 21 22 [300] 53 62 79 98 312 84 433 [300] 43 60 549 91 622 69 90 727 [300] 845 59 68 966.

60000 136 74 268 388 502 [300] 8 612 35 45 77 766 882 964. 61067 77 140 81 96 200 [300] 34 [550] 88 346 410 14 [550] 569 655 [300] 761 816 63 74 99 905 50 52. 62038 69 93 [3000] 144 65 77 259 67 71 304 12 93 [1500] 480 513 [300] 614 764 851 59 66 87 913 [550] 53 68 93. 63061 109 21 36 231 72 83 365 80 408 548 64 [300] 607 65 90 775 83 812 27 57 82 83 993. 64004 66 [3000] 95 111 [1500] 50 89 90 277 [30000] 302 45 [300] 77 [300] 451 63 83 91 671 80 861 93 909 33. 65078 89 220 98 319 [300] 27 28 [300] 64 431 61 73 78 [300] 516 [1500] 50 90 805 13 53 [300] 901 26 33 35 [300] 70 [6000] 76 97 [300]. 66008 19 55 70 95 116 19 [550] 25 39 76 99 202 5 20 36 37 [300] 51 365 77 86 529 [300] 55 56 628 71 85 709 811 35 [550] 89 92 95 [300]. 67040 [3000] 89 109 29 48 [300] 75 222 83 93 96 320 67 [1500] 74 79 415 80 563 90 609 80 731 868 943 96. 68028 99 110 87 208 9 [1500] 11 22 36 75 314 33 54 79 448 61 68 70 515 49 691 [550] 715 49 52 67 71 99 843 51 953 [3000] 77. 69044 [550] 58 127 65 [300] 220 [300] 51 309 32 34 478 84 549 612 39 67 752 813 41 907 30 41 67

70011 46 73 [1500] 96 130 203 13 22 [550] 48 348 99 509 19 96 644 75 [300] 742 47 858 974. 71166 73 258 59 93 [3000] 315 16 23 72 [300] 402 15 28 34 [300] 45 86 [300] 96 560 651 [300] 664 748 [3000] 56 84 [300] 86 828 909 [1500] 29 48 [300] 80 [3000] 86. 72059 131 83 [300] 221 93 336 95 565 71 611 739 51 894 99 984 [550]. 73041 [550] 70 [300] 161 227 41 322 24 27 31 40 45 68 421 [300] 58 63 98 541 50 60 77 609 30 [300] 37 39 [550] 85 751 70 [550] 836 86 [1500] 917. 74033 59 106 29 96 [550] 239 304 60 90 445 53 65 90 616 23 73 [3000] 710 29 806 65 [1500] 79 82 962. 75028 33 125 94 216 42 335 497 578 630 57 756 89 898 921 39. 76029 [1500] 55 [550] 102 [300] 9 16 257 86 325 32 468 78 [60000] 89 586 623 27 71 731 69 83 [1500] 801 8 20 80 971 [300]. 77042 63 113 83 240 43 94 365 70 480 [300] 565 88 [3000] 605 [300] 11 26 [1500] 94 704 19 38 838 72 925 [300]. 78065 200 24 52 65 71 393 95 422 [3000] 44 538 [300] 650 73 741 80 [300] 840 925 32 59 68 73. 79001 31 [3000] 151 93 214 94 386 87 458 [300] 63 82 513 [550] 527 601 10 75 711 55 69 [300] 845 81 900 11.

80117 42 55 62 296 [1500] 321 [1500] 30 [300] 407 50 55 68 550 685 [550] 723 [1500] 76 872 976 98. 81085 162 66 70 216 54 59 [1500] 315 49 60 [300] 63 69 72 85 87 402 508 21 73 605 41 72 703 46 828 70 90 [3000] 972. 82004 10 65 89 [1500] 111 51 238 54 317 [300] 57 [1500] 60 90 426 38 [300] 41 96 97 554 77 90 638 47 52 61 [300] 701 47 61 807 902 [1500] 58 84 [300]. 83077 171 [1500] 77 225 [300] 302 [3000] 455 [550] 567 [1500] 75 81 [550] 602 9 27 31 88 [550] 816 37 976. 84055 87 [550] 178 92 96 261 65 91 [1500] 306 [300] 29 86 427 517 36 605 34 [15000] 77 89 709 [550] 47 99 818 28 40 64 91 903. 85061 62 97 178 210 78 459 506 50 75 609 11 [300] 66 [1500] 78 702 79 [300] 90 849 984 90. 86066 72 [300] 167 217 69 300 75 410 25 59 74 530 79 83 652 701 33 75 92 873 925 33 [300]. 87024 76 150 88 228 50 65 326 68 471 99 516 51 [300] 65 73 [3000] 86 633 [3000] 61 83 726 76 90 805 71 93 906 21 90. 88045 50 108 15 53 259 [300] 350 423 65 78 509 11 52 649 760 96 813 42 82 [300] 909 13. 89063 129 64 72 225 53 57 77 307 404 92 544 96 686 864 84 908 92.

90009 19 22 107 24 80 94 [300] 237 39 47 62 96 330 43 90 412 541 632 46 49 755 60 86 861 [550] 81 954. 91057 62 83 111 [3000] 51 57 [300] 266 84 305 [300] 71 422 610 88 [1500] 702 55 66 922. 92080 104 18 32 67 93 232 319 25 (300) 66 420 49 573 93 [550] 659 99 742 85 807 27 918 28 74 76 84. 93040 54 [550] 87 [550] 93 108 262 [3000] 73 303 87 466 99 (300) 525 713 40 42 81 849 71 972 94009 (300) 21 35 53 (300) 82 160 79 268 330 80 (300) 501 [1500] 72 665 825 80 904 43 (1500) 63 77.

PRZEMYSŁ, HANDEL I GOSPODARSTWO.

* ***Austryackie 100-florenowe losy kredytowe z r. 1858.*** Przyszłe losowanie odbędzie się dnia 1 września. Przed stratą kursową w ilości 10 mrk w razie wylosowania zabezpieczyć się można w domu bankowym Karola Neubergera w Berlinie przy ulicy Francuzkiéj nr. 13 za opłatą asekuracyjną w sumie 30 fen. od 100 marek.

WIADOMOSCI GIEŁDOWE

Giełda poznańska, 3 sierpnia.

(W.) Poznań, 3 sierpnia. (— Sprawozdanie giełdowe. —)

Stan powietrza: pochmurno.

Żyto bez handlu.

Cena wypowiedzialna —.— mrk. Wypowiedziano — ctr. Na sierpień 126. ofiarowano, na sierpień-wrzesień —.— ofiarowano, na wrzesień paźdz —.— ofiarow.

Okowita: staléj.

Cena wypowiedzialna —.— mr. Wypowiedz. —.— litrów na sierpień 36-36.10 marek płacono, na wrzesień 36 60-36.70 marek płacono, na październik 36.70 marek płacono, na listopad-grudzień 36.80 marek płacono, na styczeń 37.00 płacono, na luty 37.30 płacono.

Okowita w miejscu (bez beczki) 36.10 ofiar.

(Sprawozdanie urzędowe.)

Żyto bez handlu.

Okowita: Cena wypowiedzialna 36.20 marek. Na sierpień 36.10-20 marek płacono, na wrzesień 36.60-70 marek płacono, na październik 36.60-70 marek płacono, na listopad —.— marek płacono, na listopad-grudzień 36.70 marek płacono, na grudzień-styczeń —.— m. płac.

Wypowiedziano: 140,000 litrów.

Okowita w miejscu (bez beczki) 36.10 mr.

(W.) ***Poznań,*** 3 sierpnia. Ceny mąki. Pszenna nr. 00 11.75—12 mrk, nr. 0 10.50—11.00 mrk., rżana nr. 0 i 1 9.25—9.75 mr. po 50 kilogramów.

(Sprawozdanie giełdowe.) Poznań, 3 sierpnia. 4% nowe listy zastawne poznańskie 101.70. 3½% nowe listy zastawne poznańskie 100.20. 4% nowe listy rentowe poznańskie 104.80. 5% powiatowe obligacye 104.—. 4½% powiatowe obligacye 104.— 3½% szląskie listy zastawne —.— 4% szląskie listy rentowe 104.70. Kwilecki Potocki i Spółka (Bank rolniczy —.—. Poznańskie akcyjne stowarzyszenie sprytowe 91.00. Poznański bank prowincyonalny 119.75. 4½% pruska pożyczka ukonsolidowana 105.50. 3½% premiowana pożyczka z 1885. 3½% obligi długu państwa 100.30 Starogardzko-poznańskiéj kolei żelaznéj 103.75. Warszawsko-wiedeńskiéj kolei żelaznéj 281.00. Austryackie noty bankowe 161.70. Austryacka renta srebrna 69.80. Węgierska renta złota 102.00 Polskie listy likwidacyjne 57.50. Listy zastawne Królestwa Polskiego III emisyi 61.50. Rosyjskie noty bankowe 197.80 marek.

Giełda bydgoska, 2 sierpnia. (Sprawozdanie izby handlowéj.) Pszenica: trz. się, wysoko-pstra i szklista piękna 151-155 marek, najprzedniejsza nad notowania, jasno-pstra średni gatunek —.— marek, pośledni gatunek 145-150 marek. — Żyto: bez zmiany, stare 116-118 marek, nowe żyto wedle gatunku 115-119 marek. — Jęczmień: nominalnie, piękny 120-125 marek, pośledni gatunek 110-118 marek. — Owies: nominalnie według gat., loco 122-128 marek. Groch: nominal., do gotowania 140-150 marek, na paszę 125—135 mr. — Rzep 175-178 mr. — Rzepik 170-175 mr. — Okowita: per 100 litrów a 100% 36.50 marek. — Kurs rubli: 196.75 marek.

Giełda wrocławska, 2 sierpna.

(Urzędowe sprawozdanie giełdowe.)

Żyto (per 20 cent.) b. int. Wypowiedziano —— centn. Cena wypowiedz. —.— marek. Na ten miesiąc 130.00 żądano, na sierpień-wrzesień 130.00 ofiar. —— żądano, na wrzesień-październik 130.00 marek żądano, —.— płac., na październik-listopad 130.50-—.— marek ofiarow., na listopad-grudzień 131.00 marek ofiarow., na grudzień-styczeń 1887 r. —— marek płac., na kwiecień-maj 136 żąd.

Owies. Na ten miesiąc 125.00 żąd., na sierpień-wrzesień 120 żąd., na wrzesień-październik 114 żądano.

Okowita: stale. Wypowiedziano 150,000 litrów. Cena wypowiedzialna —.— Na ten miesiąc 36.20-6.40-6.30 płacono, na sierpień-wrzesień 36.20-6.40-6.30 marek płac. — ofiar., na wrzesień październik 36.80 marek płac. — ofiarowano, na październik listopad 36.90 marek ofiarowano i żądano, na listopad-grudzień 37.10-—.— marek ofiarow. i żądano, na kwiecień-maj 1887 roku 38.50 marek płc. i żąd, na wrzesień —.— mrk. płac i żąd.

Ceny ustanowione przez miejską deputacyą targową.

	Per 100 kilogramów											
	dobry towar				średni towar				pośl. towar			
	najw. cena		najniż. cena		najw. cena		najniż. cena		najw. cena		najniż. cena	
	ℳ	₰	ℳ	₰	ℳ	₰	ℳ	₰	ℳ	₰	ℳ	₰
Pszenica biała .	16	40	16	—	15	20	14	80	14	70	14	30
Pszenica żółta .	16	20	15	80	14	80	14	60	14	20	14	—
Żyto	13	70	13	50	13	20	12	90	12	70	12	30
Jęczmień . . .	13	70	13	40	12	—	11	50	11	—	10	50
Owies	13	50	13	30	12	—	12	60	12	30	12	10
Groch	16	—	15	50	15	—	14	—	13	—	12	—

Berlin, 2 sierpnia.

(Urzędowe sprawozdanie giełdy berlińskiéj.)

Pszenica: per 1000 kilogramów. Loco b. popytu. Termina wyżéj. Wypowiedziano 1.000 cent. Cena wypowiedz. 153.0 mrk. Loco 145—170 wedle gatunku, żółta do przesyłki 153.0 marek, piękna polska — marek pł., żółta marchijska — marek z zwózką płacono, na ten miesiąc —.— płacono, na sierpień-wrzesień —.— marek płacono, na wrzesień-październik 153.5-155-—— marek płacono, na październik-listopad 154.00-155.25 marek płacono, na listopad-grudzień 154.25-155.5—-— marek płacono, na grudzień-styczeń —.— marek płacono, na styczeń luty 1887 roku —.— płacono, na kwiecień-maj 158.5-159.00 marek płacono.

Zyto: per 1000 kilogr. Loco zaniedb. Termina wyżéj. Wypowiedziano —— centnarów. Cena wypowiedzialna — marek. Loco 124—136 marek wedle gatunku, gatunek do przesyłki 127.5 mrk., krajowe piękne nowe —.— marek z kolei płacono, nowe wilgotne —.— marek z kolei płac., na ten miesiąc —.— marek płacono, na sierpień-wrzesień 127-127.5 marek płac., na wrzesień-październik 127.75-128.75-128.5 m. płac., na październik —.— marek płacono, na październik-listopad 128.5 129.25-129 m. płac., na listopad-grudzień 129-129.75-129.5 marek płacono, na grudzień-styczeń —.— marek płac., na kwiecień-maj 1887 r. —.— marek płacono.

Jęczmień: Per 1000 kilogramów loco spok., wielki i mały 122-180 marek płac. wedle gatunku.

Owies: per 1000 kilogramów. Loco słabo. Termina wyżéj. Wypowiedziano —— centnarów. Cena wypowiedzialna —.— marek. Loco 122—160 wedle gatunku, gatunek do przesyłki 123.0 m. płac., pomorski z zapachem —.— m., pomorski średni 134-137 płac., dobry 139-142 mr., piękny 144-147 mr. z kolei płacono, szląski, piękny, saski i morawski —.— marek z kolei płacono, rosyjski średni ——, dobry 121-126-— z zwózką płacono, piękny —. płac., na ten miesiąc —.— płac., na sierpień-wrzesień —.—— płac, na wrzesień-październik 117.5-118 płac., na październik-listopad 116.5 płac, na listopad-grudzień 114.5 płacono.

Okowita: per 100 litrów a 100% — 10,000%. Termina m. zmien. Wypow. 2,090,000 litrów. Cena wypow. — Na ten miesiąc 36.7-36.9-36.8 płacono, na sierpień-wrzesień 36.7-36.9-36.8 marek płac., na wrzesień-październik 37.6-37.5-37.7 mrk. płac., na październik-listopad 38.3-38.4-38.3 marek płacono, na listopad-grudzień 38.3-38.4-38.3 marek płacono, na grudzień-styczeń —.—— marek płacono, na styczeń-luty 1887 roku —.— marek płacono, na luty marzec —.— marek płacono, na kwiecień-maj 39.6-39.5-39.6 marek płacono.

Okowita per 100 litrów a 100 pct. — 10,000 pct. bez beczki 37.5 płacono.

Mąka pszenna nr. 00 22.50-20.75 marek, nr. 0 20.75-19.00 nr. 0 i 1 —.— mr., rżana nr. 0 17.75-17.25 marek, nr. 0 i 1 18.75-17.75 mr. per 100 kilogramów brutto z miechem. Nr. 0 1½ marek wyżéj jak nr. 0 i 1 per 100 kilogramów brutto z miechem.

Magdeburg, 2 sierpnia. (Ceny cukru.)

Cukier surowy, podstaw. 96 proc. 20.60—20.90 m.
„ „ rend. 88 proc. 19.40—19.60 m.
Usposobienie: spok.
Mielona rafinada (wł. beczki) . . 25.75—26.25 m.
Miel. cukier pośledni I (wł. beczki) 25.25 —.— m.
Usposobienie: spok.

Kursa telegraficzne.

SZCZECIN, 3 sierpnia 1886.

Kurs z dnia	3	2	Kurs z dnia	3	2
Pszenica stale			Okowita stale		
na sierp.-wrześ.	159 —	158 50	w miejscu . .	37 70	37 50
na paźdz.-listop.	159 —	158 —	na sierpień-wrześ	37 20	37 10
Żyto stale			na wrześ.-paźdź.	37 80	37 80
na	— —	— —	na paźdz.-listop.	38 40	38 20
na sierp.-wrześ.	125 50	125 50			
na paźdz.-listop.	126 —	124 50	Rzepik		
Oléj rzep. b. int.			na	— —	— —
na sierpień.	41 70	41 70	Oléj skalny .		
na wrześ.-paźdz.	42 —	42 —	w miejscu . .	10 75	10 75

BERLIN, 3 sierpnia 1886.

Kurs z dnia	3	2	Kurs z dnia	3	2
Pszenica słabo					
na wrześ.-paźdz.	155 —	154 25	Pożyczka 4%. .	105 90	105 90
na listop.-grudz.	156 25	155 50	Pozn. 4% lis. zast	101 80	101 70
Zyto słabo			„ 3½% lit. zas	100 —	100 —
na wrześ.-paźdź.	127 75	128 25	„ listy rent.	105 10	104 80
na paźdz.-listop.	128 25	128 75	Austr. banknoty	161 75	161 80
na listop.-grudz	128 50	129 25	Austr. renta srbr.	69 80	69 80
Oléj rzep. wyżéj			Ros. banknoty .	197 85	197 85
na wrześ.-paźdz.	42 —	41 70	Ros. poż. ang. 187	99 25	99 25
na kwiecień-maj	43 70	43 —	Ros. ziem. list. zas	98 50	98 90
Okowita stale			Pols. list. zast. 5%	62 25	62 25
w miejscu. . . .	— —	37 50	Polsk. listy likw.	57 25	57 25
na sierpień-wrześ.	37 30	36 70	Węg. 4% renta zło	86 60	86 60
na wrzes.-paźdź.	38 20	37 60	Aust. akcye kred	452 —	452 50
na paźdz.-listopad	38 60	38 —	Austr. franc. kolej	372 50	371 —
na listop.-grudź.	38 60	38 10	Lombardy	188 —	188 50
na kwiecień-maj	39 90	39 40			
Owies			Usposob. giełd:		
na wrześ.-paźdz.	116 —	117 50	stale ale spok.		
Wypowiedziano: żyta 150 wspli okowity 178000 l.					

(Nadesłano.)

Haute-Nouveauté
„Violetta.“

Papierosy Nr. 355 z tytuniu smyrneńskiego wyrabiane wysokiego gatunku i aromatu poleca po 2 mr. 50 fen. za 100 sztuk

Fabryka firma **B. Weller** w Dreznie.

(1401)

Bez konkurencyi!

Lit. A. „PARTOUT“ **Lit. B.**
25 szt. 75 fen. 25 szt. 50 fen.

Z mięszaniny tytuni, zrobionéj do tych nowych papierosów Każden palący przyzna wysoką ich dobroć i odróżni od wyrobów innych fabryk, które z temi papierosami konkurencyi wyrzymać nie mogą. (1401)

Partout papierosy są do nabycia we wszystkich tabacznych składach, jak równie próba papieru paryzkiego „Le Houblon,“ aby szan. konsumenci sami się przekonali o jego dobroci, który po spaleniu nie pozostawia po sobie żadnego popiołu.

Poleca sz. publiczności fabryka papierosów i tureckich tytuni Firma

B. Weller w Dreznie.
Założona w 1864 roku.

Największy skład i najtańsze źródło płaszczy damskich Bracia Jacoby, St. Rynek 87.

Dnia 2-go b. m. o godzinie 10½ wieczorem zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach najdroższa córka i siostra nasza ś. p. (4395

Zofia Jeziorowska.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godzinie 6-tej po południu z domu żałoby Długa ul. Nr. 3, o czém donosi w głębokim smutku pogrążona

Matka z rodzeństwem.

ODEZWA!

Z powodu licznego napływu chorych, szukających pomocy w tutejszym domu chorych Najświętszéj Maryi Panny pod kierownictwem sióstr miłosierdzia, wykazała się konieczność powiększenia tegoż zakładu. W tym celu przyłączono dotychczasową kaplicę do pokoi, służących do umieszczenia chorych, w skutek czego klasztor obecnie nie ma żadnéj kaplicy.

Ponieważ zaś szczupłe zasoby zakładu zupełnie się wyczerpnęły, dla tego odzywa się Zarząd tegoż do współbraci katolików z usilną prośbą o łaskawą pamięć w naszéj niedoli i o litościwą pomoc. (4330

Powiększyła się liczba chorych w ostatnich latach, szczególnie z powodu napływu ludu polskiego, szukającego w tych stronach zarobku. Z téj przyczyny ośmielamy się szczególnie naszą prośbę do serc ludności polskiéj skierować.

Łaskawe datki prosimy przesłać na ręce Zarządu.

Zarząd domu chorych św. Maryi w Malborgu.
(Vorstand des St. Marien-Krankenhauses in Marienburg.)

Donoszę niniejszém uprzejmie, że udzielam każdego czasu

lekcyi gry na fortepianie

w wszelkich stopniach nauki, podług zasad metody współczesnéj i że przygotowuję także do nauki akademicznéj w muzyce. Zgłoszenia przyjmuję na **Piekarach Nr. 17, III p.** (4393

Helena Seydell,
dotychczasowa nauczycielka w konserwatoryum muzycznem profesora Scharwenki w Berlinie.

Korzystna lokacya kapitału.

Do większego interesu przemysłowo-handlowego w mieście Poznaniu, z wieloletnią egzystencyą, doborową i liczną klientelą oraz znacznym bardzo obrotem handlowym, poszukuje się cichego **spólnika** lub **spólniczki** z kapitałem mniéj więcéj 15 do 25 tysięcy marek, któremi można sobie zapewnić skromne, ale pewne utrzymanie. (4345

Celem bliższego porozumienia się, zechcą reflektanci podać swoje adresy do Eksp. Dzien. Pozn. p. lit. N. B. Nr. 4345.

VICHY

Administracya **w Paryżu,** 8, *Boulev. Montmartre.*

PASTYLKI DO TRAWIENIA wytworzone z źródeł ze soli Vichy. Przyjemnego smaku o niezawodnym skutku przeciw kwasom i upośledzonemu trawieniu (26

SOLE VICHY DO KĄPIELI. Paczka wystarcza na kąpiel dla osób, które nie są w stanie udać się do Vichy.

Dla uniknienia fałszerstwa żądać należy, aby na wszystkich produktach znajdowały się znaki:

Kompanii wód Vichy.

Dostać można w Poznaniu w aptekach pp. dra **Mankiewicza i Szymańskiego.**

J. Brandt & G. W. Nawrocki. Jnżynierzy Cywilni

Patenta na wynalazki

w Europie i Ameryce
wyrabia i sprzedaje
Gerard Wacław Nawrocki
(Warszawianin), inżynier i adwokat patentów.
Właściciel firmy:

J. Brandt & G. W. v. Nawrocki

W BERLINIE,
Friedrichstrasse Nr. 78 (dom „Germania“)
róg Franösische Strasse. (361)
Pierwsze bióro patentów od r. 1873 egzystuje.
Dostarcza różne maszyny parowe, rolnicze i elektryczne.

Z powodu korzystnego zakupna mogę po nader zniżonych cenach sprzedawać porcelanę, fajanse krajowe i zagraniczne towary ze szkła a mianowicie:

Talerze, porcelanowe głębokie i miałkie począwszy od 3 m. za tu.
Filiżanki porcelanowe ½ porcyi począwszy od 3 M. za tuzin.
Filiżanki porcelanowe cała porcya począwszy od 4,50 za tuzin
Serwisy do kawy dekorowane począwszy od 5 mr.
Serwisy likierowe dekorowane począwszy od 3 mr.
Kieliszki do wina. Szklanki, kieliszki do likieru ord. po 1 Mr. tuzin. (3176

Dekorowane serwisy do umywalni począwszy od 5 Mr.

Nadto polecam lampy stołowe, wiszące kuchenne po cenach o wiele niższych niż dotychczas upraszam o łaskawe zlecenia.

Handel Porcelany i szkła

J. COHN

85. Stary Rynek 85.

Piwo jałowcowe

z browaru

Franciszka Gruszczyńskiego

w Poznaniu, Wrocławska ulica nr. 32.

Szanownéj Publiczności polecam powyższe piwo własnego waru jako nader **zdrowe i posilające** a mianowicie osobom **słabym, cierpiącym na piersi i na ból głowy**, które sprawia, że oddech staje się lżejszym, poprawia i czyści krew i zapobiega, mianowicie u kobiet, różnym cierpieniom. Piwo to szczególnie służy **osobom w wieku, matkom karmiącym, słabym dzieciom** przywraca cerę, humor i łatwe trawienie. Za **dobroć i czystość** piwa tego ręczę. Codziennie odbieram pochwały za dobroć i skuteczność, Cena butelki 10 fen. 50 butelek 4,50 m. wyłącznie szkła. (2897

Bekanntmachung.

In unser Gesellschaftsregister ist unter Nr. 15 bei der Firma (4143

„Zuckerfabrik Pakosch“

Spalte Rechtsverhältnisse der Gesellschaft zufolge Verfügung vom 10 Juli 1886 am 10 Juli 1886 Folgendes eingetragen worden:

„Der Rittergutsbesitzer **Albert Hepner** in Jankowo ist in der Sitzung des Aufsichtsraths vom 2. Juli 1886 als Stellvertreter des verstorbenen Vorstandsmitgliedes Albert Krug auf die Zeit vom 2 Juli bis 1 October 1886 gewählt worden.

Derselbe hat die Wahl angenommen.

Tremessen, den 10 Juli 1886
Königliches Amtsgericht.

AUKCYA.

W środę, dnia 4 sierpnia rb. przed południem o godzinie 9½ sprzedawać będę drogą licytacyi przymusowéj, na dziedzińcu spedycyjnym pp. Freudenreich & Cynka, na Wielkich Garbarach, eleganckie **PIANINO.** (4394

SCHOEPE,
komornik w Poznaniu.

Słabość męzką

skutki szczególniéj **tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:**

Dra Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego: 1 M.
Cena wydania niemieckiego 3 M.

Tysiące ludzi znalazło w niéj **objaśnienie swych cierpień** a za użyciem kuracyi w książce téj zaleconéj, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa **R. F. Bierey w Lipsku, (Verlags-Magazin Leipzig** Neumarkt Nr. 34.) (2651

W Poznaniu ma na składzie księgarnia A. Spiro.

CRÊME

Radzcy dr. Mateckiego

radykalny środek
na piegi
polecają (2802

Jasiński i Ołyński

Drogerya.
Poznań, Śty Marcin nr. 62.
Słoik 3 marki.

„Liliowe mydło mleczne,, Bergmanna i Spółki w Dreznie, usuwa natychmiast wszelkie piegi, nadając twarzy nader białą cerę i jest bardzo przyjemnego zapachu. Cena: Kawałki po 50 fen do nabycia w aptece Szymańskiego i w Drogeryi R. Barcikowskiego. (2018

Dr. Sprangera

krople żołądkowe

pomagają na migrenę, kurcz żołądka, ból głowy, nudności, zaflegmienie, boleści brzuszne, febrę, kwasy w żołądku, skrofuły i na robaki u dzieci. Sprowadzają wolny stolec i podniecają apetyt. Wyborny środek przeciw hemoroidom i obstrukcyi. Chronią od zaraźliwych chorób.

Przepis używania. Osoby dorosłe 2—3 razy dziennie po łyżeczce od kawy. Osoby mocnéj natury po łyżce stołowéj Małe dzieci 20—40 kropli na cukrze. Przy silnym kurczu żołądka pełną łyżkę stołową. Przy skrofułach i hemoroidach przez 3—6 miesięcy.

Cena za butelkę 60 fen.

Dr. Sprangera

maść gojąca

uśmierza szybko każdą ranę, wrzody, zanogcice i zapobiega wyrastan u dzikiego mięsa. Pudełko 50 fen.
2961) **Radlauera**
Czerwona apteka w Poznaniu

Zatwardzeniu

zapobiega się i leczy przez użycie pigułek roślinnych

CAUVAINA.

Przepisywane przez lekarzy francuzkich i zagranicznych od lat 30 zawsze z wielkiém powodzeniem ponieważ składają się wyłącznie z roślin, nie sprawiają rznięcia ani kolek i mogą się używać jako środek orzeźwiający oczyszczający krew lub sprawiający przeczyszczenie. Metoda użycia w polskim języku. Wymagać należy, aby pigułki Cauvaina znajdowały się we flakonikach włożonych w pudełka kartonowe i aby na każdéj pigułce znajdował się napis Cauvain w Paryżu. **Faub. St. Denis 147.** (683

Dostać można w Poznaniu w aptece p. Mankiewicza, we Lwowie w aptece pana Krzyżanowskiego, w Krakowie w aptekach pp. Józefa Trauczyńskiego i W. Rededyka, w Brodach w aptece pana Franzos.

Woda
i
Pudry
do
Zębów

Docteur Pierre

Fakultetu medycznego w Paryżu
8, place de l'Opéra, w Paryżu

Sprzedaż we wszystkich składach materyałów aptecznych, w składach perfum i u fryzjerów

---

Cegielnia majętności Racot

sprzedaje w skutek odkrycia znacznego pokładu gliny wszelkie gatunki cegły [mianowicie klinkry stalowo-niebieskie], dachówki i sączki wszystkich rozmiarów, dobroci wyborowéj, w każdéj ilości, po cenach odpowiednich. (4389

Zarząd główny.

Na wyprawy

Garnitury stołowe skromne i wykwintne, (4012
Szkło stołowe, krajowe i zagraniczne,
Garnitury do mycia w wielkim wyborze,
Tace w rozmaitych gatunkach,
Menażki do octu i oliwy alfenidowe i drewniane poleca

B. SZULCZEWSKI,

Stary Rynek Nr. 53/54.
Skład porcelany, szkła i lamp.

Niniejszém mam zaszczyt uniżenie donieść, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem we Wrześni (przy Rynku) pod firmą: (4271

J. Niejacki,
skład porcelany, szkła, lamp, sprzętów kuchennych, blaszanych, emaliowanych i t. p. jak również
warsztat blacharski i szklarnią.

Polecając to moje jedyne w tutejszém mieście tego rodzaju przedsiębiorstwo polskie, łaskawym względom szanownéj Publiczności, pozwalam sobie dodać uprzejmie, iż wszelkie w zakres powyżéj oznaczonego mego zakładu wchodzące zlecenia, specyalnie zaś: pokrywanie budynków cynkiem gładkim lub falistym, miedzią, żelazną blachą, cynkowaną i pokostowaną, łupkiem, tekturą itd. wykonuję wedle najnowszego ulepszonego systemu pod gwarancyą.

Z głębokim szacunkiem
Julian Niejacki.

Fabryka ram, rzeźby i pozłotnicza

M. Nowickiego & Grünastla,

Zakład założony 1843 roku.

Jezuicka ulica Nr. 5

poleca swój dobrze zaopatrzony skład obrazów do chorągwi, chorągwie, baldachimy, ołtarzyki do noszenia, krzyże i pochodnie latarniowe do procesyi, krzyże i lichtarze, figury pana Jezusa na krzyż, na Boże męki i cmentarze, krzyże do szkół, obrazy Matki Boskiéj Częstochowskiéj na płótnie, blasze i cyprysie; dostawia także obrazy do ołtarzy, artystycznie olejno na płótnie malowane po nader przystępnych cenach, restauruje wszelkie obrazy, rzeźby i pozłoty. Specyalność w oprawianiu obrazów. (4331

Strzelecka ul. 31.

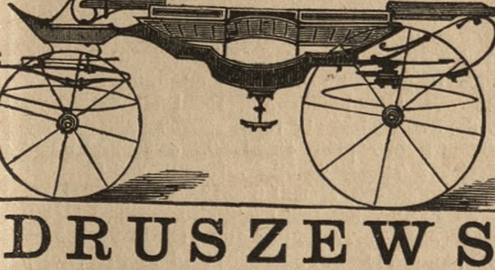

Strzelecka ul. 31.

ANDRUSZEWSKI,

fabryka pojazdów

poleca swój bogato zaopatrzony skład pojazdów, jak karety, kocze, wolanty, plauwagi na 2 i 4 osoby z gwarancyą dwuletnią po bardzo umiarkowanych cenach. (3881

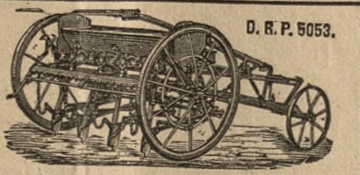

Najnowsze patentowane
maszyny do drylowania
z skrzynką regulującą siewy,
Siewniki systemów Toruńskiego i uniwersalnego,
pługi z wahadłami różnorodnych konstrukcyi, tudzież pługi o jednym lemieszu z poprzedzającą je taczką,
pługi o dwóch, trzech i czterech lemieszach do zasiewu,
pługi do zrzynania trawy, uznane za najlepsze,
brony Acme, tudzież i szkockie, grubery różnych systemów, żelazne walce w całości lub z dwóch i trzech części złożone, oraz pierścieniowate i kolcowe (3931

Maneże czyli Geple

z bardzo łatwo poruszającemi się **młockarniami, cepami lub sztyftowego** systemu,
maszyny do czyszczenia zboża, sortująca tak, że zboże na targ zwiezionem być może zaraz.
Triery Mayera oryginalne do czyszczenia wszelkiego rodzaju żyta z zielska i do usuwania kąkolu i t. p.
młynki do śrótowania, samodzielne „Patent Ludwigshütte“ do ruchu ręcznego i za pomocą siły.
Sieczkarnie nowszych systemów, szczególnie do kukurydzy i paszy zielonéj,
wagi do bydła i do ważenia wozów
pumpy do gnojówek, łańcuchowe i podwórzowe,
sikawki ogniowe i ogrodowe systemu „Noël“
polecają

BRACIA LESSER w Poznaniu,
Mała Rycerska ulica Nr. 4

Znaczna fabryka machin rolniczych poszukuje (4327

wojażerów,

obeznanych w téj gałęzi przemysłu, na W. Ks. Poznańskie za opłacającym się sowicie zarobkiem t. j. stałą pensyą i prowizyą przy podróżach, odbywanych w pojeździe należącym do fabryki.)

Pp. reflektanci zechcą zgłosić się z wyłuszczeniem dotychczasowéj czynności swojéj pod lit. P. H. Nr. 4327 do Eksp. Dzien. Pozn.

1886 r. nalewy

naturalnych wód mineralnych, tudzież **z Krynicy i Iwonicza,** wraz z wszelkiemi **ingredyencyami kąpielowemi.** Dla Szan. pacyentów pijących wody mineralne jest ogród mój otwarty.

Dr. Mankiewicz w Poznaniu.

Cierpienia brzuszne,

choroby płciowe, skutki zarazy i onanii, słabości męzkie, upławy, pollucye, alącą urynę, **mokrzenie,** urynę krwawą, **cierpienia pęcherza i nerek,** leczę listownie według najnowszéj scientyficznéj metody, za pomocą środków nieszkodliwych. Bez przerwy zawodu! Najściślejsza dyskretność! (1333

W wszystkich wypadkach możliwych do wyleczenia, ręczę za skuteczność. Prospekty i atesty na życzenie rozsyłam bezpłatnie. (Portorium listu wynosi 20 fen.)

Dr. Westeroth.
Basel-Binningen (w Szwajcaryi).

Kamień gojący

do leczenia ran u bydła i koni w skutek tarcia lub ciśnienia uprzęży, siodeł, szczególniéj w skutek jarzm powstałych. Liczne świadectwa agronomów dowodzą, że kamień gojący na to najlepszym jest środkiem i komisya weterynarska król. ministerstwa wojny wyraziła się pochlebnie o tymże kamieniu. Słoik kosztuje 2½ marki (3063

E. J. W. Legal,
aptekarz w Żninie.

TAPETY

naturalne od **13 fen.**
złote od **30 fen.**
z połyskiem od **35 fen.**
w bogatym wyborze aż do najlepszych rodzajów poleca
Wilhelm Rosenthal.
Nowa ulica Nr. 11, róg Rynku.
4154

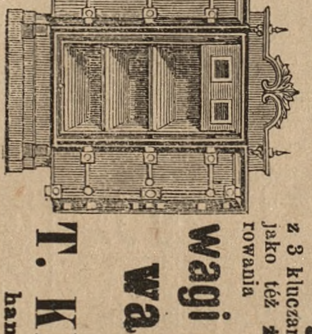

Zelazne szafy do pieniędzy

z 3 kluczami, stósowne dla **kas kościelnych** jako też **żelazne szkatułki** także do wmurowania (3247)

wagi do ważenia bydła, wagi decymalne

poleca
T. KRZYŻANOWSKI,
handel żelaza. Szewska ul. 17.

Inkarnatkę sprzętu z 1886 r. poleca handel nasion **Ebstein,** Fischergasse 26, Wrocław. (4338

Owczarnia zarodowa (4346
Oxfordshiredown
w **Skotnikach** p. Paproc, powiat Inowrocławski.
Sprzedaż **oryginalnych tryków angielskich** rozpoczyna się z dniem 3 sierpnia. **Józef Grabski.**

Ul. Strzelecka 21, dwa mieszkania pańskie od 1 października rb. do wynajęcia: 1) Pięć pokoi, dwa przedpokoje itd. na III p. 2) Cztery pokoje i t. d. na parterze. (4339

Przy Wielkich Garbarach 3 jest większe i średnie **pomieszkanie** od 1 października do wynajęcia. Bliższa wiadomość przy W. Garbarach Nr. 2 u p. S. **Rosenberga.**

Na św. Marcinie Nr. 26 są pańskie

pomieszkania

parterowe o 2 i 4 pokojach z przynależytościami do wynajęcia. (3943

Poszukuje się kupna

kamienicy

w Poznaniu w odpowiedniéj części miasta do założenia handlu. Oferty uprasza się przesłać p. lit. N. J. 150 Oborniki poste restante. (4387

Dwupiętrowa

kamienica

z handlem korzennym, połączonym z destylacyą, z obszernym zajazdem i dobremi stajniami w Strzelnie jest pod korzystnemi warunkami do wydzierżawienia lub do sprzedania. Bliż. wiadomości udzieli **M. Siemianowski** Szarléj p. Łojewo. (4269

Niezawodny Rezultat!!

Kto chce dobra swe sprzedać, lub kto chce dobra kupić, ten niech się tylko z zaufaniem zgłosi do Ajenta dóbr **LICHTA** w Poznaniu

Szybka, sumienna i dyskretna usługa dla sprzedających i kupujących.

K. Piotrowski,
rewizor ksiąg gospodarczych,
Poznań, Wrocławska ul. Nr. 19 II,
poleca się do rewidowania i zał
nia ksiąg gospodarczych i kupie
aż do wykazania **rzeczywisty**
zysków. O łaskawe wczesne
upraszam, aby módz zadosyć
zamówieniom.

4270 **Zarodowa owczarnia**
w Zakrzewk
p. **Ostaszewo.**
Sprzedaż baranów Southdo
i Southdown-Oxforddown roz
częła się. Cena 75 i 100

Nauczycielka

nieegzaminowana, poszukuje miejsc
od każdego czasu. Bliższe szczegół
poda Eksp. Dzien Pozn. p. Nr.

4344 **Polka**
biegła w jęz. niem., znająca krawie
czyznę i białe szycie, która praktyk
wała 4 lata w jednem miejscu ja
nauczycielka początkujących dzie
poszukuje umieszczenia zaraz lub
1 października. Adr. D. B. Wyrzy

Młoda osoba

znająca krawieczczyznę, białe szyc
haftowanie i prasowanie, chce przyj
miejsce zaraz lub od 1 październik
Listy adresować pod lit. I. K. pos
rest. Gostyń.

Nauczycielka,

Polka, znająca dokładnie ję
zyk francuski, niemiecki i muzy
kę, poszukuje umieszczenia. Bliż
sza wiadomość pod lit. J. B. A.
Nr. 4343 w Eksp. Dziennika
Poznańskiego.

Znajdzie umieszczenie:
w średnim wieku nauczycielka egzam
muz, władająca francuzkim i niemie
ckim językiem.

Poszukują umieszczenia:
nauczycielki do młodszych dzieci, mu
zykalne, bony Polki i Niemki, frebl
wskie, pisarz i gorzelnik doświadczony
Agencya Fontowicza.

Ogrodnik kawaler
zarazem służący, z kilkolet. prakt., po
szukuje posady zaraz
P. Teyssandier, W. Garbary 8.

Liczny wybór ogrodników
tak kaw. jak żon., znaj. także usłu
gę, poleca (4391
P. Teyssandier W. Garbary 8.

Gorzelnik kawaler
z kaucyą 500 rubli potrzeb. natych
miast do Królestwa blisko granic
Osob. przedstaw. ma pierwszeń.
P. Teyssandier, 8 Wielkie Garbary

W handlu żelaza i korzeni znajdzie zupełnie obeznany

subjekt

4335

zaraz miejsce. Polecenie i osobiste przedstawienie konieczne.

Września. J. Niziński.

Polecam gorąco (4334

gorzelnika

kawalera, biegłego, zdolnego i sumiennego. Zaświadczenia wyśmienite. Wielka Łęka (Gr. Lenka.)

Wincenty Dembiński.

Urzędnik gospodarczy,
kawaler, w średnim wieku, w dobre za
świadczenia zaopatrzony, 20 lat samo
dzielnéj praktyki mający, szuka każde
go czasu umieszczenia. Bliż. wiado
mość w Eksped. Dzien. Poznańskiego
pod literą R. 3884.

Ekonom, żonaty, z wieloletnią
praktyką, zaopatrzony w dobre świade
ctwa i polecenia poszukuje miejsca pod
jak najskromniejszemi warunkami; żo
na zająć się może w danym razie go
spodarstwem domowem. Adres pod
Eksp. Dz. Pozn. p. Nr. 0883

Młoda panienka, z do
bréj familii, znająca się na ku
chni i gospodarstwie wiejskiem
praktycznie, przytém obeznana z
krawieczczyzną, szuka miejsca jako
gospodyni lub wyręczycielka pa
ni w zarządzie domu. Bl. wiad.
w Eksp, Dzien. Pozn. p. lit. A.
Z. Nr. 0504.

Ogród „St. Domingo!“

W każdą **środę,** przy sprzyjającéj pogodzie (4155
wielki

koncert wojskowy

dobrze obsadzonéj orkiestry. Na zakończenie wspaniałe ognie sztuczne.

Początek o godz. 6 wiecz.
J. König.

TEATR WIKTORYA!

W środę dnia 4 sierpnia 1886.

Mein Leopold
Obraz ludowy z śpiewami w trzech aktach przez L'Arrange.

4370) DYREKCYA.

Nakładem i drukiem drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Łobiński) w Poznaniu.